

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłać się 40 n.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 n. z 2 krolną wys. 32 k. — h.

kwartał 6 „ 60 „ 8 „

miesiąc 2 „ 20 „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.

W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 n.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 n., nadesłane wiersz garmondem 80 n., małe ogłoszenia za wyraz 6 n., najmniej 60 n.

Numer pojedynczy:

We Lwowie „ 6 n.
na prowincyi „ 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorażczyzna 1. 17.

TELEFON 541

Jaskinie zbójckie.

Serce się ścina, zgroza przejmując na wieść o okropnym losie Europejczyków w Pekinie. Drogą na Szangaj przeciskają się wiadomości o strasznej krwawej kąpieli w ogrodzie ambasady angielskiej. Wszyscy ambasadorowie europejscy, ich żony i dzieci, ich domownicy, służba i wojsko, wszyscy kupecy i cudzoziemcy, którzy tam szukali schronienia przed rozwścieczoną tłumem fanatyków chińskich: wszyscy mają być w pień wycięci. Najśmielsza fantazja nie mogła odmalować okropniejszego obrazu zniszczenia, straszniejszej hekatomby ciał ludzkich, jak te, które spoczywać mają za murami ogrodu ambasady angielskiej. Najstraszniejsze zbrodnie wyróżnienia niewinnych kobiet i dzieci, wymordowania nietykalnych według wszelkiej praw i tradycji międzynarodowych głów posłów państw obcych — spełnione.

Okropna tragedia w Pekinie dokonana. Dokonana w obliczu 15.000 wojsk mocarstw zjednoczonych, zalogą stojących w Tientsinie, nie dalej jak 125 kilometrów od Pekinu. Drobną zazdrości i podłe intrygi mocarstw uniemożliwiły powołanie wojsk Japońskich, gotowych na każde zawołanie wkroczyć do Chin. Mandat egzekucyjny ofiarowany Japonii przez Anglię, niespełniony z powodu najniższych, wstrętnych, rumieniec wstydu na oblicze wydających rywalizacyi i zazdrości „zjednoczonych“ mocarstw. Z Tientsinu do Pekinu nie dalej jak z Jarosławia do Lwowa, lub z Berna do Wiednia. A jednak przestrzeń ta drobna wystarczyła, aby w obliczu zgromadzonych wojsk europejskich popełniono najokropniejsze zbrodnie na kolonii europejskiej w Pekinie.

Wojska europejskie po haniebnej wyprawie Seymoura, nie chciały drugi raz ryzykować swego cennego zdrowia. Obawiają się wojsk chińskich, jakoby pod Tientsinem zkoncentrowanych, obawiają się o kolonię europejską w Tientsinie rzekomo bronioną — jakżeby jej nie można było prędzej wyeksperymentować do Japonii, obawiają się pory deszczowej, która obecnie w Chinach nastąpiła; obawiają się wylewu wód, spowodowanego przez Chińczyków otwarciem słuz na wielkim kanale cesarskim — słowem obawiają się wszystkiego, czego się żołnierz obawiać nie powinien.

Nie masz bohaterów więcej na świecie! W chwili, kiedy tysiące Europejczyków leży dnie i godziny, rychło nastąpi odsiecz wojsk europejskich, kiedy setki i tysiące Europejczyków ginie haniebną śmiercią z rąk morderców chińskich — dyplomaci europejscy radzą, kto ma zacząć, czy Japonia najbliższa i gotowa do boju, czy Niemcy ciskające palce między drzwiami, czy Rosya usuwająca się w cień, „najjaśniejsza protektorka swobód i całości świętego cesarstwa Chińskiego.“ W istocie smutniejszej roli Europa nie odgrywała w historii, jak w dniach owej tragedii w Pekinie.

Zaprawdę powtórzyć wolno starożytną prawdę: *Roma deliberante Saguntum perit.*

Cóż wobec tych strasznych rzezi warte kiwanie palcem w bucie wielkich mocarzy europejskich? Coż z tego, że cesarz niemiecki szle okręt za okrętem, dywizję za dywizją na morze chińskie? Wyłudują one w jesieni, kiedy już zgłiszczą tylko mówić będą o wielkim nieszcześciu.

Wilhelm II, ta ognista natura wielkiego retora na tronie, wygłasza coraz to groźniejsze mowy, słubuje sztandary niemieckie wywieść na murach Pekinu i zagrzewa niemieckiego Michla do boju, modli się za nich — i zostaje w domu! Zdawałoby się, że takie bohaterstwo pozostanie bez skutku. A jednak już są skutki tej entuzjastycznej wojennej surmy, w którą dał bohaterski cesarz!

Skutek nastąpił onegdaj — na wszystkich giełdach europejskich.

Tylko na to czekali różni międzynarodowi speculanci, co nasyciwszy publiczność swymi papierami, zrobili sztuczną hausse, wytworzyli sztuczną Hochkonjunktur, żeby potem przy ładzie pierwszej sposobności zdusić gąbkę napelnioną drobnymi oszczędnościami filistrów.

Jakoż znalezioną gratką była im mowa Wilhelma. Udałi przestrach okropny, spowodowali derutę, jakiej od listopada 1895 nie było. Nagle przedwczoraj wieczór spadły wszystkie papiery giełdowe na łeb, na szyję. Kredyty o 7, Laenderbank o 18½, Unionbank o 12, Lloyd o 20, Alpiny o 25½, Praskie żelazo o 60, Rima-Muranya o 36, Bruexki węgiel o 54, Schodnicka nafta o 30 koron na sztuce.

Oto żniwo dla ludzkiej podłoty, oto kara za ludzką głupotę.

Wiele, magnaci, milionerzy nie stracą, ci zaraz odkupują po niskich kursach zderutowane papiery, aby je potem przez pół roku znów śrubować i przy ładzie Hochkonjunkturze z lichwą sprzedawać. Drobnymi kapitalistami, mali rentjerze, kupecy, przemysłowcy, urzędnicy, adwokaci, lekarze, profesorowie uniwersytetów i ta cała ciągająca się za nimi gawiedź grająca po kantorach w stolicy, a nawet na prowincyi — ten rój ęmi stracił miliony.

Następują sprzedaże egzekucyjne, olbrzymia ruina drobnych egzystencyi, a fale tej deruty sięgają daleko, daleko po za sfery zawodowych spekulantów, aż do najdalszych prowincyi, aż do małych miasteczek galicyjskich, aż do wrót ubożego adwokata, lekarza — czasem aż do stróżów kamienicznych.

Szeroko zapuszczone sieci — ściągają sznurami, wydobywają na suchy ląd — połów się udał — tysiące drobnych płotek, karpi z głupimi oczyma uwięziono w winiery. Szczupaki zostały i będą dalej hulały. Jest humor w tem łotrystwie, uprawianem nie tylko przez wielkich kapitalistów giełdżarskich, lecz przez różne jaśnie oświecone i jaśnie wielmożne filary społeczeństwa.

Nie dawniej, jak przed rokiem, głośno mówiono o pewnym syndykacie giełdowym, operującym

w pewnej stolicy, a założonym przez „także — filary społeczeństwa“. Istne karyatydy. Łotrzyki te w biały dzień prowadzą swoje rzemiosło, łupią, co się złupić da, potem cofają się w „zacisze domowego życia“ i obejmują „moralny rząd“ w kraju i narodzie w ręce.

To, że byli podobni rabusiom na drodze czatującym na swój łup, nie im nie szkodzi — ręka karczująca nigdy ich nie dotknie. I zaprawdę, trzeba błogosławić ich bogactwo i jasnopaństwo, bo gdyby Pan Bóg nie był im dał tego bogactwa, byłiby prawdziwymi *Strassenräubern*, a wtedy byłoby jeszcze gorzej.

Gutenberg.

W dniu jutrzejszym odda hołd pamięci wielkiego wynalazcy nasze miasto, na równi zresztą z całym światem cywilizowanym.

W czasie tych pięciu wieków, które dzielą nas od przypuszczalnej — historycznie bowiem stwierdzoną nie jest — rocznicy urodzin Gutenberga, jakież olbrzymie nastąpił przewrót w całym umysłowym rozwoju ludzkości. Jakoś pomimo, że historykom nie daje spokoju tajemniczość, pokrywająca datę przyścia na świat późniejszego Gutenberga, dla historyi jest to fakt obojętny. Bo Gutenberg narodził się dla niej z chwilą, gdy dokonał wynalazku druku i gdy tym sposobem dał myśli ludzkiej możność obejmowania takich przestrzeni, o jakich objęciu nawet nie śniło jej się dawniej.

Wysoki i zdumiewająco szybki wzrost kultury europejskiej we wszystkich dziedzinach mamy do zawdzięczenia przedewszystkiem wynalazkowi druku.

Aż do chwili epokowego odkrycia, literatura była wyjątkiem dobrem warstw uprzywilejowanych. Możliwie kreślone rękopisy, nad którymi setki ludzi ślezały przez całe życie, stanowią dziś dla nas bardzo zajmujący dowód uczciwej pracowitości, a nie — raz i pomiaru artystycznego, miały jednakże tę ogromną wadę, iż z konieczności musiały być bardzo drogie. Skutkiem tego były one także niedostępne, dla ludzi niezamożnych — w dalszej zaś konsekwencji była dla nich niedostępną również wiedza i literatura.

Zbyteczne wskazywać, jak ujemnie to wpływać musiało zarówno na rozwój samego piśmiennictwa, jak i na ogólny stan umysłowy. Cud chyba mógł temu czy owemu z chudopacholików otworzyć drogę do kryjki wiadomości — nawet najelementarniejszych. Stąd owa ciemnota powszechna, stąd przesady i zabobony, których odstraszające przykłady w nieprzebranym mnóstwie snują się ciemną chmurą przez całe wieki średnie.

Dopiero z wystąpieniem Gutenberga mrok nagle pierzchać zaczyna. Już nie możnowładcy tylko mogą sięgać do skarbnicy literatury; już ona staje się dorobkiem i własnością powszechną. To też myśl

MUSZKA

POWIEŚĆ.

— A więc powiedz mi, pod zaklęciem na honor i uczciwość, ile mam jeszcze lat, miesięcy, czy tygodni przed sobą?..

— Ręczę słowem, że mówię zupełnie szczerze: nie wiem — odrzekł doktor przekonywującym głosem.

— Ale możliwym jest, że żyć jeszcze będę rok jeden?.. bo tyle mi czasu potrzeba do spełnienia mego zadania.

— Możliwym jest, że żyć pan będziesz nie tylko jeden rok, ale lat dziesięć, dwadzieścia...

— W to nie wierzę. — At, głupstwo: — dorzucił po krótkiej przerwie — pytam się jak dziecko, lub historyczna kobieta... Choćbyś najdokładniej wiedział, nie powiesz. I ja na twoim miejscu milczałbym. Zresztą do czego innego zdążyłem. Wiem dobrze, że sprzyjaś Henrykowi...

— Henryk jest mi bratem od lat dziecięcych, a przyjacielem od ławy szkolnej...

— No, tak. On to samo nieraz powtarzał. Otóż proszę cię, mój doktorze; gdy mnie już nie

stanie, bądź dla niego nie nianką, nie opiekunem, bo śmiesznie by było, abym cię prosił o opiekę nad dojrzałym mężczyzną; proszę cię tylko doktorze, bądź mu srogim biczem. Smagaj go swoją ironią bez litości zawsze, ilekroć zauważysz, że postępuje chwiejnie, nie po męsku. Ja chciałbym w nim widzieć olbrzyma, pioniera postępu o stalowym sercu. Czegom ja nie dokonał, on to spełnić musi, a spełni to wówczas tylko, gdy pozbedzie się wad moich i mojej słabości. Ja byłem z natury mazgajem, idealistą, człowiekiem ulegającym aż nadto chwilowym wrażeniom — niechże on do mnie podobnym nie będzie! rozumiesz doktorze?!

— Najzupełniej.

V.

Brodowicz pragnął żyć rok jeden, aby spełnić swe zadanie, to jest dokończyć i puścić w ruch hutę szklaną i uregulować stosunki materialne — tymczasem od chwili wyrażonego życzenia ubiegłego półtora roku, a on nie tylko hutę nie dokończył, ale nadto popadł w jeszcze gorsze terminy, z których wynikało, że nie zostaje mu nic innego, jak sprzedać co rychlej młyn i browar, aby choć w części uratować powierzone mu kapitały Raszyckich.

Była to dla starego myśli zabójcza, to też brocił się przed nią z uporem chorego i rozdrażnionego dziecka.

Pan Marein zaglądał w tym czasie kilkakrotnie do Gralina i bądź to wprost, bądź przez pośredników starał się nawiązać z Brodowiczem układy —

atoli każda jego wizyta doprowadzała starego do szału i rozpacz. Po jednej z nich ściągając nagle całą gotówkę, jaką tylko mógł jeszcze w okolicy zebrać, wyjechał do Wiednia i bawił tam cały tydzień. Domyślał się, że szukał nowego kredytu, aczkolwiek trudnem było do zrozumienia, dlaczego rozpaczliwe czynił wysiłki, aby wycisnąć z lichwiarzy znaczną kwotę, skoro na podróż do Wiednia wystarczało kilka dziesiątek. Wróciwszy z podróży, wystarał gorączkową wiadomość z Wiednia, że w końcu otrzymał pewien telegram, po którym zwiesił głowę i opuścił ręce. Działo się to tego samego dnia, w którym doktor otrzymał wiadomość od siostry o zamierzonym jej powrocie do Gralina.

Później dopiero przekonano się, że Brodowicz, chcąc się z toni ratować, wyjechał po to do Wiednia, aby w razie nieuzyskania większego kredytu, poprobaować szczęścia w hazardzie giełdowym.

Jak wielu jemu podobnych, nie dawał posłuchu wewnętrznemu głosowi, który mu powiedział, że na giełdzie wygrywają tylko rutynowane jednostki, kosztem tysięcy biedaków, szukających szczęścia w ślepych trafie. Zdrowy rozsądek opuścił go, jasność i trzeźwość sądu zanikła.

Telegram, którego oczekiwał z taką gorączkową niecierpliwością, przyniósł mu smutną wiadomość, że ostatnia stawka utonęła w kieszeni nieuczciwego agenta.

(C. d. n.)

ludzka zatacza coraz szerszo kręgi; śmiało pnie się po promiennych szlakach ku słońcu, pociąga za sobą ludzkość całą. W ślad zaś za rozbudzeniem wyższych aspiracji duchowych w masach, dokonuje się zwolna, ale statecznie, przewrót ogólny w pojęciach, budzą się śmielsze porwy, padają, jak obalone posagi, bożyszcza przesądów. Literatura kształci serca, nauka umysły; obie dyktować prawa zaczynają tam nawet, gdzie dawniej rządziła wszechwładnie samowola jednostki.

W tem tkwi właśnie owa olbrzymia doniosłość wynalazca Gutenberga.

Otwiera on zupełnie nową erę w dziejach ludzkości i żadna z pewnością z tych wielkich zdobyczy, których owocami krzepimy się obecnie, byłaby nie dała się wywalczyć bez tej potęgi, która uosabia się w druku.

Wprawdzie dotąd jeszcze czyhają na jego swobodę wrocie wszelkiej swobodzie moce, do czasu jednak tylko trwać to może. Kęś po kęsie władzy usuwa im się z ręki i prędej, czy później musi przysięść chwila, gdy myśl ludzka, dążąc do wzniosłych swych celów, nie będzie hamowana żadną kulą u nogi, żadnym reakcyjnym kagańcem — gdy jako jedynych władców widzieć za sobą będzie dobro i prawdę.

* * *

Zyciorys Gutenberga, jednego z największych dobroczyńców ludzkości, nie jest dokładnie znany, a pod wieloma względami osłonięty jest grubą tajemnicą, tak dalece, że nawet roku jego urodzenia na pewno oznaczyć nie można. Wiadomo tylko, że Jan Gensfleisch von Sorgenloch, zwany zmi Gutenberg, urodził się między r. 1397 a 1400 w Moguncji, z patrycjusza Fiela Gensfleisch i Elsy Wyrichin na Gutenbergu.

Najstarsza wiadomość o Janie Gutenbergu pochodzi z roku 1434. Mieszkał on wówczas w Strassburgu, gdzie zajmował się polerowaniem drogich kamieni, fabrykacją zwierciadeł i złotnictwem. Z aktów miasta Strassburga da się na pewno stwierdzić, że już tu młody jeszcze wówczas Gutenberg zajmował się swym epokowym wynalazkiem, ponieważ wspomina się w tych aktach o prasie drukarskiej, którą skonstruował Jan z Gutenbergu. W r. 1448 powraca Gutenberg do swego rodzinnego miasta, gdzie w rok później wchodzi w spółkę z zamożnym mieszczańskim tamtejszym, Janem Fustem, który dostarcza mu pieniędzy na urządzenie pierwszej drukarni, obowiązując się równocześnie płacić pewną sumę co roku na utrzymanie tej drukarni. Przez jakiś czas panowała między spółnikami zgoda. Gutenberg ulepszał swoje czcionki i drukował biblię, a Fust dawał pieniądze. Dopiero w r. 1454 poważyli się z sobą spółnicy, a Fust zaczął domagać się zwrotu włożonych w drukarnię pieniędzy. Gutenberg jednak nigdy nie był na tyle zasobnym, aby mógł na zawołanie oddać 2026 guldenów z 6 proc. odsetkami — a taka właśnie była pretensja Fusta, którą mu sąd przyznał. Wobec tego bezwzględny wierzyciel zabrał Gutenbergowi drukarnię i prowadził ją następnie na własny rachunek z zięciem swoim Piotrem Schöfferelem.

Gutenberg tymczasem za obce pieniądze zbudował sobie nowy aparat typograficzny, na którym też natychmiast rozpoczął druk drugiego wydania, większego, biblij. I tu mu się jednak nie poszczęściło. Wierzyście znowu zaczęli go napastować, tak, że w końcu Gutenberg znalazł się znowu w nader przykrej polożeniu, z którego wyratował go dopiero syndyk miejski, dr. Humery, starszy teolog i prawnik. On to bowiem pożyczyl Gutenbergowi na zbudowanie trzeciego aparatu, na którym genialny wynalazca wydrukował w r. 1460 „Katholikona“, ostatnie swoje znane dzieło. Później, zainteresowany wynalazkiem Gutenberga arcybiskup Adolf von Nassau, wziął go do siebie na dwór, do Eltville, gdzie też, skolatany pracą i niepowodzeniami, zmarł z końcem r. 1467, lub z początkiem 1468. Jeszcze przy końcu swego życia pomagał Wiegandowi Spiesowi składać lacińsko-niemiecki wokabularz „Ex quo“ czcionkami z Katholikona.

Grób Gutenberga pokazują w kościele Franciszkanów w Moguncji.

Wypadki w Chinach.

Europejczycy w Pekinie.

Wieści o wymordowaniu wszystkich Europejczyków w Pekinie powtarzają się coraz częściej, chociaż dotychczas żaden z rządów nie otrzymał czy też... nie chciał otrzymać... potwierdzenia tej wiadomości.

Dyplomacya góruje. W gabinetach europejskich radzą, w Tientsinie, dowódcy bawią się w manewry, a tymczasem położenie Europejczyków w Pekinie jest w najlepszym razie takie, że potrzeba się w nie trochę tylko wmyśleć, aby włosy na głowie stanęły...

Dotychczas ma Europa tylko oficjalne wiadomości o zburzeniu wszystkich ambasad z wyjątkiem angielskiej. A musi być ta angielska ambasada naprawdę potężną fortecą, skoro w sferach miarodaj-

nych wydaje się takim nieprawdopodobnem zdobycie jej przez — stutysięczną armię chińską...

Abstrahując jednak od wiadomości, filtrowanych przez dyplomacyę europejską — ów wykwit zagrożonej obecnie cywilizacji, możemy sobie na podstawie wiadomości ostatnich, zwanych urzędowo „pogłoskami“, złożyć niedokładny wprawdzie, ale za to przerażający obraz stosunków w Pekinie.

A dzień wczorajszy przyniósł w tym względzie następujące wiadomości:

Z Szangaju telegrafowano, że trzech Chińczyków, którzy uciekli z Pekinu, przynieśli wiadomość, iż wszyscy cudzoziemcy w liczbie 1000 wraz z żonami i dziećmi, 400 żołnierzami i 100 słowami urzędnikami chińskimi, po zburzeniu innych ambasad, zamknęli się w gmachu angielskiej ambasady, gdzie bronili się tak długo, dopóki wystarczyła im amunicja, poczem wszystkich ich wojsko chińskie wyrzuciło do nogi.

Z miarodajnych sfer Szangaju donoszą, że aczkolwiek potwierdzenia wiadomości o rzezi Europejczyków dotychczas tam nie otrzymano, to jednak pewnem jest, że sytuacja w Pekinie jest jak najgorsza i że każda chwila zwłoki z wysyłką znaczniejszej liczby wojska do Pekinu może spowodować katastrofę.

Angielski minister marynarki oświadczył onegdaj w Izbie gmin, że „potrzeba się na wszystko najgorsze przygotować“.

W Haadze minister spraw zagranicznych de Beaufort odczytał w parlamencie depeszę konsula holenderskiego z Szangaju, donoszącą o zburzeniu i spaleniu gmachu holenderskiej ambasady w Pekinie.

Chińskie poselstwo w Berlinie wystosowało do Lihu, wicekróla Nankinu, telegram, w którym zaklina go, aby skomunikował się bezwarunkowo z Pekinem i zażądał, aby rząd tamtejszy użył wszelkich środków, celem ocalenia Europejczyków, ponieważ rzeź ich może spowodować na Chiny ogromną klęskę.

Książę Tuan, panujący obecnie niepodzielnie w Pekinie, władzę swoją opiera przedewszystkiem na generale Tungfuhsiangu, który sam jest Mahometaninem i stoi w Pekinie na czele 30.000 sfanatyzowanego wojska mahometanńskiego z Turkiestanu. O ile Chińczycy i Mandżurowie w kwestyach religijnych są zwykle indyferentni, o tyle wojska Tungfuhsiang'a fanatycznie nienawidzą chrześcijan.

Obecna więc walka w Pekinie, jeżeli się wogóle jeszcze nie skończyła, toczy się według opinii berlińskiego ambasadora chińskiego głównie między Mahometanami a Chrześcijanami. Dla przeprowadzenia swoich planów nie mógł zaiste Tuan wybrać sobie lepszego narzędzia, jak owego Tungfuhsiang'a z jego fanatyczną tłuszcą mahometanską. Miał zaś uzurpatora pekińskiego poznać z generałem turkiestanjskim książę Junglu, który w swej podróży inspekcyjnej po Turkiestanie zaznajomił się i zaprzyjaźnił z tym ostatnim.

Oto wiązanka wiadomości z Pekinu, wobec których dyplomaci tylko mogą wątpić i zwlekać.

W Tientsinie.

W zdobytym Tientsinie sytuacja jest również bardzo niejasną i niebezpieczną. Dnia 30 z. m. o 2 godzinie popołudniu zdobyły zjednoczone wojska dzielnicę chińską i fort miejski, z którego Chińczycy ostrzeliwali bez wytchnienia stanowiska Europejczyków. Walka rozpoczęła się o godz. 8 rano.

Wogóle sytuacja wojsk europejskich w Tientsinie jest bardziej poważną, niż my tu w Europie sądzimy, przyzwyczajeni traktować Chińczyków po— chińsku. Tymczasem z wiadomości ostatnich pokazuje się, że ci wyśmiani Chińczycy weale w kaszy zjeść się nie dadzą.

Teraz np. zatamowali kanał cesarski pod Tientsinem, zatapiając w ten sposób ogromny pas ziemi pod samym Pekinem. Dodajmy do tego, że podobnego fortelu użyli już Chińczycy przed kilku tygodniami, zalewając wodą południową okolicę Pekinu i że teraz właśnie zbliża się pora deszczowa, której w prowincyi Peczijskiej zawsze prawie towarzyszą powodzie, a zrozumiemy, że odsiecz Pekinu i sytuacja w Tientsinie nie należą do najłatwiejszych.

Na prowincyi.

Powstanie Bokserów rozszerza się coraz gwałtowniej, obejmując spokojne dotychczas północne prowincje. Wypustkami wszędzie łączą się szlachta, przed której domami znajdują się prawie zawsze ołtarze werbunkowe dla chętnych do walki. Według oświadczenia mającego stosunki w Chinach biskupa Anzera, tylko bardzo szybka i zgodna akcja mocarstw może zapobiedz wybuchowi powstania w Chinach, który, jeżeliby nastąpił, to przyprowadziłby świat cywilizowany o klęskę, przechodzącą wszelkie wyobrażenia.

Kronika miejscowa.

Lwów, 7 lipca.

Jutro.
— 8 lipca. Niedziela, Elżbiety królowej. — Fewronji.
— Wschód słońca o godzinie 4 minut 15, zachód o godz. 7 minut 53.

— O godzinie w poł do 8 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Orfeusz w piekle“

Pojutrze:

— 9 lipca. Poniedziałek. Cyryla biskupa. — Dawyda Ft.
— Wschód słońca o godzinie 4 minut 11, zachód o godz. 7 minut 55.

Przypominamy, że uroczysty obelód 500 rocznicy urodzin Gutenberga odbędzie się jutro, t. j. w niedzielę o g. 11 przed południem w wielkiej sali ratuszowej.

Krajowa komisja dla spraw rolniczych, zbiera się na plenarne posiedzenie w środę dnia 11 b. m. o g. 10 przed południem w sali obrad Wydziału krajowego. Na porządku dziennym: Zmiana ustawy lasowej — projekt krajowej ustawy o tępieniu myz polnych — i sprawy bieżące.

Polskie Tow. przyrodników im. Kopernika urządzi dnia 12 b. m. dla członków towarzystwa jednodniową wycieczkę przyrodniczą do Janowa i Dobrostan. Wyjazd rano z dworca głównego o g. 4 m. 51 według czasu lwowskiego, powrót tego samego dnia wieczorem. Bliższych wyjaśnień udzieli sekretarz towarzystwa dr. Tadeusz Wiśniewski (ul. Sokoła, filia gimn. Franciszka Józefa — lub ul. Klonowicza l. 16), który do 9 b. m. przyjmuje zgłoszenia uczestników.

Jutrzejsza wycieczka do Tuchli przysła rozmiarami oczekiwania samych aranżerów. Dotychczas zgłosiło się przeszło tysiąc uczestników. Wskutek tego w 20 minut po pierwszym pociągu odejście drugi osobny pociąg wycieczkowy do Tuchli. Wobec tego nie potrzebuje się publiczność toczyć do pierwszego pociągu, co zresztą leży w jej własnym interesie, bo w 20 minut później część jej będzie mogła odjechać wygodnie drugim pociągami.

Od „Kółka rolniczo-leśnego“ słuchaczów Akademii ziemianstwa we Wiedniu, otrzymujemy następujące pismo:

Wskutek dość licznych zapytań prywatnych i prób, ze strony tak realnych, jak gimnazjalnych abiturjentów, co się tyczy Akademii ziemianstwa, wydział Kółka rolniczo-leśnego uważa za obowiązek podać do publicznej wiadomości tych słów kilka.

Akademia ziemianstwa we Wiedniu, składa się z trzech działów: rolniczego, lasowego i kultur-technicznego. Studium dotychczasowe rozłożone było na trzy lata. Praktyka (*Vorpraxis*), którą przedtem każdy wstępujący na dział lasowy, a reflektujący na służbę rządową, musiał odbywać, została rozp. ministerstwa rolnictwa z dnia 26 lipca 1899 zniesioną.

Widoki po ukończeniu studyów, są obecnie weale nie pocieszające. Na mocy rozp. ministerstwa rolnictwa l. 12.537/628 z dnia 31 maja 1900 roku, ogłosił rektorat akademii, że w służbie rządowej zupełnie przepelnienie, i że w przeciagu całego następnego roku, nikt nie zostanie do służby rządowej przyjęty.

Tyczy się to całej Przedlitawii, a więc i Galicji. Obecnie zaś kończących akademię Polaków jest 15-tu, na drugim i pierwszym roku 16, wynika więc z tego, że dla 31 Polaków służba rządowa jest na czas dłuższy zamkniętą.

Poczuwamy się zatem do obowiązku poinformowania i ostrzeżenia ludzi młodych, mających zamiar wstąpić na akademię ziemianstwa, zwłaszcza, że utrzymanie we Wiedniu nie jest zbyt tanie, a co ważniejsza, że od przyszłej jesieni studium ma być rozłożone na cztery lata.

W sprawie terminologii naukowej polskiej. Naukowe nasze słownictwo okazuje bardzo wiele braków, dających się czuć dotkliwie każdemu, kto naukowo pracuje; braki te zmuszają nieraz do tworzenia nowych nazw, nowych słów lub wyrażań technicznych, które niejednokrotnie nie zyskują uznania u ogółu uczonych. Aby tym brakiom choć w części zaradzić, dwie sekcye, chemiczna i psychologizna na IX. zjeździe lekarzy i przyrodników polskich, postawiły na porządku dziennym swoich obrad sprawę słownictwa naukowego w swoim zakresie. Gruntownie opracowane referaty i wyczerpująca dyskusya, w której udział weźmie grono wybitnych uczonych, przyczynią się niezawodnie do całkowitego załatwienia tej sprawy, poruszanej już i na poprzednich zjazdach tylko z mniejszym skutkiem.

Zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych. W budżecie na r. b. wyznaczył Sejm do dyspozycji Wydziału krajowego ryczałt w kwocie 3.000 koron na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych we Lwowie i na prowincyi. Z ryczałtu tego przyznał Wydział krajowy następujące ryczałtówne zasiłki:

Stowarzyszeniu „Gwiazda“ we Lwowie 200 k., w Drohobyczu 100 k., w Jarosławiu 100 k., w Kolomyi 100 k., w Rzeszowie 100 k., w Stanisławowie 100 k., w Brodach 100 k., w Samborze 100 k., w Tarnowie 100 k. Stowarzyszeniu „Wspólność“ we Lwowie 200 k., Stowarzyszeniu izraelskiemu „Jad Charuzim“ we Lwowie 100 k., Stowarzyszeniu „Praca“ w Tarnowie 100 k., Towarzystwu im. „Kilińskiego“ we Lwowie 150 k., Tow. „Skala“ we Lwowie 300 k., Tow. „Zorza“ we Lwowie 250 k., Stow. „Ojczyzna“ w Tarnowie 100 k., Stow. „Przyjaziń“: w Rzeszowie 200 k., we Lwowie 250 k., w Tarnopolu 100 koron i w Budapeszcie 100 koron.

Obłąkana żydówkę nieznanego nazwiska przytrzymał wczoraj przed południem w ulicy Jagiellońskiej, gdzie poczęła napastować przechodniów i wy-

Piki kolorowe i białe, **batysty**, **satyny**, **lewantyny**, **zefiry** i **plócienka**, w wielkim wyborze

Poleca najtaniej
ANTONI GUDIENS

Handel płócien
Lwów, Pl. Maryacki 4, Hotel Europejski
Próbki franco.

wolała ten wielkie zbiegowisko. Pogotwie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ją do szpitala powszechnego.

Przy podoju kopnęła wczoraj krowa żonę murarza, Maryę Kędzierską, tak silnie w nogę, iż złamała ją w kostce. Wezwane pogotwie Tow. ratunkowego przewiozło biedną kobietę do szpitala powszechnego, od czego wypraszała się, nie chcąc opuścić ulepiej dziatwy i gospodarstwa domowego.

Omał, że nie groźny pożar. W magazynie p. Rodakowskiego, przedsiębiorcy wodociągów, mieszczącym się w starej ruderze przy ulicy Kopernika l. 11, o mało, że nie przyszło do groźnego pożaru. Przed południem o g. 10½ dozorca magazynu, chcąc spróbować lampę benzynową, przyłożył zapalnik do palnika lampy i następnie widocznie palącą się zapalnik odrzucił na bok. Nieszczęście chciało, że padła w miejsce, gdzie stało naczynie z benzyną. W jednej chwili nastąpił wybuch, poczęły się palić nagromadzone materiały z drzewa, oblane smolą i drzwi wchodowe magazynu. Zawezwano straż pożarną, która zlokalizowała ogień w czas, chwila bowiem opóźnienia mogłaby była spowodować bardzo smutne następstwa — a to tylko dzięki nieostrości ludzi niedbale, a w szczególności władz, które pozwalają materiał tak niebezpieczny trzymać w ruderach gontem krytych, mieszczących się w śródmieściu.

Egzamin z rachunkowości państwowej zdali: Helena Krzyżanowska ze Lwowa, Marya Mikolajewska ze Stanisławowa, Julian Stabrowski ze Lwowa i Aleksander Puchalski, praktykant skarbowy ze Lwowa.

Stan powietrza. W południe wskazywał termometr + 24° R.

Kronika krajowa.

Licytacja na biskupa. Od chwili zgonu arcybiskupa lwowskiego sp. Morawskiego jesteśmy świadkami prawdziwej licytacji na biskupa. Do konkursu stanęły trzy miasta wschodnie galicyjskie: Tarnopol, Kołomyja i Stanisławów. Każde z nich pragnie dostąpić zaszczytu posiadania biskupstwa, które dopiero ma być wykrojone z tłustego arcybiskupstwa lwowskiego, każde z nich coraz sutsze robi oferty, przyczem jedno drugiemu stara się zająć drogę, używając przy tej licytacji wprost komicznych zabiegów. Sprawa istotnej potrzeby utworzenia w tem lub owem mieście biskupstwa łacińskiego stoi oczywiście na planie ostatnim. Tu idzie o podniesienie miasta. Chociażby takie biskupstwo miało istotnie najwięcej np. sensu w Tarnopolu, lub w Kołomyi, gdzieby oddziaływać mogło korzystnie na interesa religijne łacinników, mieszkających na Pokuciu i Bukowinie, mimo to, jak to nam już doniósł telegram, forsuje na swoją korzyść sprawę biskupstwa Stanisławów, posiadając już biskupstwo greckokatol. Uznając zresztą ambicję lokalną tego miasta, które w ostatnich latach bardzo się dźwignęło wysoko, nie możemy się zgodzić na ten patryotyzm czysto partykularny i sądzimy, że Stanisławów ustąpi miejsca Tarnopolowi lub Kołomyi.

Sztuka fotograficzna, dzięki olbrzymim postępom w tej dziedzinie, rozpowszechniła się bardzo i z dniem każdym liczniejszemu zyskuje amatorów; jedni uważają ją za miłą zabawkę, drudzy traktują ją więcej ze stanowiska naukowego, jako gałąź chemii stosowanej. Dla tych miłośników sztuki fotograficznej utworzono na IX. zjeździe lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie osobną sekcję fotograficzną, w której przedstawione będą najnowsze zdobycze na tem polu, a mianowicie obecny stan fotografii barwnej. Zarazem p. Günsberg z Warszawy wygłosi zajmujący odczyt o fabrykacji soczewek, opierając się na doświadczeniach, poczynionych w pierwszej polskiej fabryce szkieł „Fos“ w Warszawie.

Fatalny skok. Pewien rezerwowi kadet 58 p. obr. kraj. w Stanisławowie, a z zawodu urzędnik pocztowy, odbywający tam właśnie ćwiczenia, skoczył przed kilku dniami tak niefortunnie z okna parterowego za gazetą, którą mu przeciąg z rąk wydarł, że złamał nogę. Złamanie było tak nieszczęśliwe, że biedakowi musiano zaraz nazajutrz odjąć nogę.

Z Bóbrki piszą nam, że członkowie fungującej tam obecnie wojskowej komisji mierniczej zachowaniem swoim wywołują oburzenie mieszkańców, urządzając sobie po nocach widowiska rozmaite z muzyką żydowską, tańcami podwładnych im żołnierzy itp. na pierwszej ulicy w Bóbrce.

Zabójstwo. Z Mszany dolnej donoszą: Onegdaj doniesiono tutejszemu urzędowi gminnemu, że przy ściąganiu drzewa, zabił spadający kłoc gospodarza Jana Jackowca, wypadek ten więc był traktowany jako występki przeciw zachowaniu środków ostrożności. Dochodzenia sądowe wykazały jednak, że sp. Jackowiec został skrytobójczo zamordowany siekierą przez pracującego z nim gospodarza, Józefa Kułarza, co wreszcie potwierdziła dokonana wczoraj sekcja zwłok. Podejrzanego o zabójstwo aresztowano, śledztwo sądowe karne wdrożono.

Skutki emigracji chłopskiej. Włościanka, Anna Fedoreczakowa, 29 lat licząca w Biezarow pod Grzybowem, po wyemigrowaniu męża do Ameryki, od lat 9 poczęła prowadzić zanadto wesołe i swobodne życie. W domu jej po całych nocach gromadziła się młodzież i odbywały się za pieniądze, nadsyłane przez męża z Ameryki, ohoce hulanki. Wkrótce okazał się nawet przybytek w domu, w postaci dorodnego synaczka, którego jednak niezadowolona matka zamordowała. Fedoreczakową aresztowaną i osadzono w wię-

zieniu sądu obwodowego, a na gruzach wesołych zabaw zapanała cisza. Tylko tam za oceanem pracuje mąż, i z utęsknieniem oczekuje chwili powrotu!... Historyja, jakby żywcem wzięta z noweli Orkana!

Nowy Sącz, 7 lipca. Wczoraj przedpołudniem w rzeczywistości p. Pawlikowskiego, na „Grodzkiem“, wybuchł groźny pożar, który przy szalonym upale i silnym wietrze, mógł przybrać bardzo wielkie rozmiary. Dzięki jednak energicznej obronie straży pożarnej miejsciej pod kierownictwem nowomianowanego naczelnika p. Halastry i ochotniczej straży pożar. z p. Jasieć na czele, zdołano ogień w krótkim czasie zlokalizować, tak, że spłonęła tylko nieznaczna część dachu, pokrytego gontem. W akcji ratunkowej brali również udział żołnierze obrony krajowej z sąsiednich koszar. Szkoda jest niewielka i była ubezpieczona w krakowskiej Floryance.

Andrychów, 5 lipca. Uwięziono tu i odstawiono do więzienia śledczego sądu obwodowego w Wadowicach, małżonków Wolfa i Mirle Freyów, właścicieli handlu bławatnego, pod zarzutem zbrodni oszukańczego bankructwa.

Pobicie brata. W Słopnicach królewskich, w powiecie limanowskim, z powodu sprzeczki o grunt pobili Jędrzej Wikar swojego brata Józefa, widłami tak mocno, iż złamał mu rękę i zranił niebezpiecznie w głowę i według orzeczenia lekarskiego, pozostanie na całe życie kaleką. Jędrzeja Wikara aresztowano, a rozprawa przeciw niemu odbędzie się w sądzie obwodowym w Nowym Sączu dnia 1 września br.

Stan zdrowotny Przemyśla. Naczelnik lekarz miejski p. dr. Smolarski wydał za rok 1899 sprawozdanie z higieny i statystyki m. Przemyśla, które zawiera wiele dat zajmujących i pouczających. Co ważniejsze zaciekawia niezawodnie i szerszy ogół. W r. 1899 liczył Przemyśl 41.820 cywilnej ludności. Ogólna liczba zmarłych wynosiła 1164 osób, z tych 635 mężczyzn, 529 kobiet; urodziło się zaś 1677, a to 818 chłopców, 829 dziewcząt. Normalny zatem przyrost ludności w r. 1899 wynosił 40·1/100; najwyższy współczynnik z wszystkich miast galicyjskich.

Śmiertelność przedstawia się mniej zadawalniająco, jak w latach poprzednich, głównie z tego powodu, że miasto nawiedziły 3 epidemie: na wiosnę krztusiec, w lecie oспа, a w jesieni i zimie płońca. Wynosiła bowiem ona 28·1 pro mille, z tego należy atoli stracić z chorych dowiezionych 13·1; więc prawdziwa cyfra śmiertelności wynosić będzie 24·4/100. Obserwowano nadto w r. 1899 liczne wypadki malarii i influenzy. Pierwsza występująca stale od lat 5, datuje swój rozwój większy od prowadzenia regulacji Sanu. Lecz nie tylko nad Sanem bezpośrednio, ale i w dalej położonych częściach miasta wypadki zimnicy i malarii poczęły coraz częściej pojawiać się, tak, że w r. 1898 wynosiły około 10 proc. wszystkich chorób. Sztuczne bagna powstałe między tamami po obu brzegach Sanu zamulają się mimo kultur wikliny nader powoli, a kał uchodzący z kanałów trzaskami drewnianymi, których wyloty zostały odsadzone od płynącej wody, zatrzymuje stagnujące bagna do reszty. Częściowe zasypanie bagien przez rząd i to tylko warstwą podnoszącą ich dna o 30 ctm., uważać należy za środek połowiczny. Influenca spowodowała 187 zapaleń płuc, szczęściem o lekkim przebiegu. Ofiarą gruźlicy padło 212 osób, więc 22 proc. zmarłych.

Ruch budowlany ustat w r. 1899 prawie zupełnie. Ogółem wybudowano zaledwie 57 domów parterowych, 11 jednopiętrowych i 8 dwupiętrowych, wpłynęło to na obniżenie czynszów o tyle, że na przedmieściach dochodzi zniżka do 25 proc. Opróżniono w przeciągu roku pomieszczenia 42, zburzono domów mieszkalnych i gospodarskich 11. Sieć kanałów miejskich wzrosła o 570 b. m.

Na targi przypędzono w r. 1899 bydła grubego sztuk 11.510, trzody 21.320, cieląt 2.236, owiec 1.218, koni 1.613. W rzeźni miejskiej zabito 4.199 wołów, 3.643 krów, 2.037 buhajów, 368 chabłów, 103 chabeków, 7.869 cieląt, 1.952 owiec i 2.731 trzody. Mięsa przywieziono: 939 przodów i 996 zadów wołowych, 258 wieprzowiny, 31 cieląt i 15 baranów.

Rękopisów redakcyi nie zwraca.

Agentów do zbierania ogłoszeń nie wysyłamy. Prosimy umawiać się o nie wprost z administracją przy ulicy Chorygocznyj l. 17.

Na wszelkie zapytania odpowiada administracja tylko po otrzymaniu 10 h. marki lub karty korespondencyjnej.

Prosimy o wyraźne wypisywanie adresów nowych prenumeratorów, oraz o nalepienie na przekazach opakowych adresów dotychczasowych prenumeratorów.

„W półcieniu“. Taki tytuł nosi świeżo wydany nakładem Księgarni Polskiej nowy poczet szkiców i obrazków St. Rossowskiego. (89 str. 254. — Cena 1 złr. 50 ct.) — Tęgoż autora powieść z życia dziennikarzy pn. „Moja córka“ i nowy zbiór poezji pn. „Psycho“ do nabycia we wszystkich księgarniach.

Panoramę Racławic na placu wystawowym zwiedzać można codziennie za zniżoną opłatą wstępu po 25 centów od osoby, a w grupach, złożonych przynajmniej z 50 osób, po 10 cent. od osoby.

Uroczyste poświęcenie i otwarcie lokalu „Udziałowej pracowni obuwia“ odbędzie się w niedzielę 8 lipca 1900, o godzinie 11 przed południem w lokalu tej pracowni, przy ul. Kopernika l. 12 we Lwowie.

Zmarli:

W Lipnicy wielkiej koło Bobowy: Emilia z Mielcherów Długoszevska, właścicielka dóbr ziemskich, lat 50.

W Nowym Sączu Anna z Dobrowskich Brackłowa, właścicielka realności i obywatelka miasta, lat 39.

Uabryelski (Krzysztofory, Kraków) sprzedaje nowe fortepiany od złr. 300, nowe pianina od złr. 200, nowe harmonie od złr. 50.

100 i 100? Od kilku dni prawdziwą zagadką dla Lwowa były afisze, które wielkimi literami zapowiadały powyższe cyfry. Zainteresowanie tak wzrosło, że ciekawsi zgłaszali się wprost do drukarni o wyjaśnienie. Dziś możemy donieść, że pomienione cyfry oznaczają setne z rzędu przedstawienie w Colosseum, które przypada na poniedziałek, a składać się będzie z samych niezerównanych produkcji.

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego następujące dzieła i broszury: Józef Maskoff „Zasumias“, tomów 2. Cena 6 kor. Stanisław Rossowski. „Moja córka“. Cena 2 kor. 50 hal. Stanisław Rossowski. „Psyche“ zbiór poezji. Cena 3 kor. Abgar-Soltan. „Panna Siewierszanka“. Cena 2 kor. „Przewodnik do kąpieli“. Cena 1 kor. „Przygotowania wojenne Rosji“. Cena 1 kor. Zmogas, „Barcikowscy“. Cena 5 kor.

Panów adwokatów i lekarzy, tak ze Lwowa, jak z prowincyi, upraszamy w ich własnym interesie o łaskawe podanie nam swych dokładnych adresów, a to celem pomieszczenia ich w „Kalendarzu Słowa Polskiego“, który pojawi się z druku z końcem sierpnia br.

Zapiski literackie i artystyczne.

Repertuar teatru hr. Skarbka:

W sobotę 7 bm.: „Noc w Wenecyi“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa

W niedzielę 8 bm.: „Orfeusz w piekle“, czarodziejska opera komiczna w 4 aktach Offenbacha.

W poniedziałek 9. bm. nie będzie przedstawienia.

We wtorek 10 bm.: „Opowieści Hoffmanna“, opera fantastyczna w 4 aktach Offenbacha.

We środę 11 b. m. „Lalka“, operetka w trzech aktach Audrana.

W czwartek 12 b. m. „Cavalleria rusticana“, opera Piotra Mascagni'ego. Debiut pny Rojekównej w partyi Santuzzy.

W Krynicy:

W niedzielę 8 b. m.: „Kordyan“, poemat Juliusza Słowackiego.

We wtorek 10 bm.: „Debiutantka“.

We czwartek 12 bm.: „Tosca“.

W piątek 13 bm.: „Sybir“.

W sobotę 14 bm.: „Potęga ciemnoty“.

W niedzielę 15 bm.: „Kosciuszko pod Racławicami“.

Z teatru. Pod kierunkiem pp. Jareckiego, Słomkowskiego i Myszkowskiego odbywają się w sposób bardzo energiczny i pilny próby z głosem wodewila „Sposób na mężów“, w którym główne role odegrają panie: Kasprowicz, Szuppówna, Bronikowska, Miłowska, pp. Bogucki, Myszkowski, Kiczman i inni. Wodewil ten, gdziekolwiek był grany, wywoływał wszędzie na scenach zagranicznych prawdziwą sensację, a „komitet artystyczny“ naszego teatru liczy, że rzecz ta będzie miała i u nas wielkie powodzenie, gdyż jest bardzo wesoła, a muzyka melodyjna. Następnym wystawionym będzie „Niewolnik grecki“ operetka Sidney Jonesa.

Z sali sądowej.

(Zakazany kolportaż).

Stanisławów, 6 lipca.

Onegdaj odbyła się w tutejszym sądzie powiat. przed radcą p. Bertonim rozprawa karna przeciwko 18 członkom tutejszej „Stacyi płatniczej, ogólnie austr. stowarzyszenia kolejarzy“, oskarżonym przez prokuratorę państwa o występki z § 327 u. k. (mówiemy o nieprawym trzymaniu hektografu), § 2 ustawy o zgromadzeniach i o przekroczenie z § 23 ust. prasowej (nieдозwolony kolportaż).

Pierwsze śledztwo było skierowane o zbrodnię tajnego stowarzyszenia z § 285 u. k. i o występkach z § 24 ust. pras. (rozpowszechnianie zakazanych druków) a to z powodu denuncyacji, która spowodowała na lokal tej „stacyi“ rewizję, przy której zabrano także jako „lica zbrodni“ dwa obrazy, z których jeden zatytułowany był „Befreiung“, drugi zaś wyobrażał „Marsyliankę“. W śledztwo karne wciągnięto także pewnego prawnika, który miewał w lokalu stacyi wykłady z dziedziny prawa, co wzięto jako okoliczność obciążającą.

Ponieważ podobna sprawa toczyła się w Podgórzu przeciwko tamtejszemu członkowi stacyi płatniczej, zarekwirowano zatem stamtąd akta, a z tych się okazało, że tamtejsi oskarżeni zostali uwolnieni, albowiem według odezwy nadesłanej przez Namiestnictwo, „stacya“ tego stowarzyszenia nie potrzebuje osobnego zgłoszenia. Wobec tego śledztwo w kierunku tajnego stowarzyszenia zastanowiono.

Przy rozprawie okazało się, że denuncyację popełnił sekretarz gminny z Knihinina kolonii, niejaki Heryk d'Alandse, który deponował numer skonfiskowanej „Latarni“, o której kolportaż właśnie w niniejszym procesie się rozchodziło.

Kierownika stacyi Antoniego Kulmana zasądzono za przekroczenie ustawy o kolportażu, na 20 kor. względnie 2 dni aresztu, pięciu innych oskarżonych na grzywnę po 6 kor. względnie 1 dzień aresztu. Wszystkich innych uwolniono. Bronii oskarżonych adw. dr. Allerhand ze Lwowa.

Rozmaitości.

W Pawii odsłonięto pomnik Adelaidy Cairoli i pięciu jej synów, z których czterech poległ w wojnach, a ocalał piąty, Benedykt, późniejszy minister-prezydent. Na uroczystości zastępował króla książę Aosta; obecną była wdowa po ministrze. Artyście udało się ożywić wszystkie twarze pomnikowych postaci jedną myślą poświęcenia się dla kraju.

Nowa Lampa łukowa rzuca od kilku dni z wysokości wieży Eiffla nieznaną dotychczas światło wielkiej siły. Jest ono czerwone i znanionuje ogromny postęp w dziedzinie elektrotechniki, gdyż spożywa tylko jedną trzecią dotychczasowej energii, jest zatem o wiele tańsze. Wynalazcą jest fabrykant Bremer w Neheim w Prusach.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego”.

Wybory do Rady.

Kraków, 7 lipca. Prezydent Rady miejskiej wysłał wczoraj zawiadomienie do namiestnictwa i Wydziału krajowego, iż wstrzymuje się z rozpisaniem nowych wyborów do Rady miejskiej, a to z powodu konfliktu przepisów ustawy obowiązującej w statucie, a nowymi przepisami ustawy podatkowej.

Decyzję w tej sprawie oddaje prezydent namiestnictwa.

Dla pracy.

Kraków, 7 lipca. Otwarty dziś nowy oddział Magistratu przystępuje zaraz do pracy nad urządzeniem i otwarciem miejskiego domu pracy, oraz zorganizowaniem biura pracy. To ostatnie biuro otwarte zostanie we wrześniu. Miejski dom pracy urządzony będzie w ogrodzie angielskim.

Schwytyany uwodziciel.

Kraków, 7 lipca. Na telegraficzne wezwanie policyi wiedeńskiej, aresztowała policya krakowska 23-letniego Adolfa Jaudena, urzędnika magistratu wiedeńskiego, który uwiódł 16-letnią dziewczynę nazwiskiem Mainusch i uciekł z nią do Krakowa. — Przy aresztowanym znaleziono rewolwer i 12 naboju. — Oświadczył, iż nie mając zapłacić czem mieszkania, błąkał się po ulicy i miał zamiar zastrzelić siebie i dziewczynę.

Wojna z Chinami.

Waszyngton, 7 lipca. Tutejszy poseł japoński otrzymał depeszę z Tokio z doniesieniem, że rząd japoński postanowił wysłać kilka dywizyj do Chin, celem wzmocnienia znajdujących się już tam oddziałów japońskich. Cała siła Japonii w Chinach wynosić będzie 22.000 ludzi.

Szangaj, 7 lipca. Biuro Reutersa donosi: Angielski konsul ogłosił w dziennikach tutejszych ostrzeżenie, zwracające uwagę osób, szukających schronienia w Weihaiwei, że port ten nie daje wcale bezpieczeństwa i nie należy tam się chronić.

Petersburg, 7 lipca. Jeden z generał-poruczników rosyjskich odjechał dziś na wschód koleją syberyjską, do kraju zabajkalskiego z rozkazami od ministerstwa wojny. Jak słychać, obejmuje on dowództwo nad wojskami rosyjskimi w okręgu nadamurskim.

Petersburg, 7 lipca. Telegram z Portu Arthura donosi o schwytaniu na wodach chińskich sześciu okrętów korsarskich przez rosyjski okręt wojenny.

Wiedeń, 7 lipca. *Gräzer Tagblatt* donosi nieprawdopodobną wiadomość z Tryestu, rzekomo z pewnego źródła, iż jeden batalion 87 pp. i jeden 97 pp. otrzymał nakaz przygotowania się do wyjazdu do Chin.

Wiedeń, 7 lipca. Żona kierownika ambasady austro-węgierskiej w Pekinie na rodziców w Wiedniu. Ci otrzymali od niej ostatni list, datowany z d. 22 maja. W liście tym jednak nie ma żadnej wzmianki o niebezpiecznym ruchu Bokserów. Może być, iż nie chciała straszyć rodziców.

London, 7 lipca. Dzienniki przynoszą sprawozdanie z Tientsinu datowane z dnia 29 czerwca: Obey dowódcy wojsk byłby skłonni chwycić się środków rozpaczliwych i przedsięwziąć marsz forsowny na Pekin, ale przy obecnej ilości wojska byłoby to tyle, co narazić swe siły na wymordowanie, ponieważ natrafiliby na wojska chińskie w ogromnej przewadze.

W marszu sprawiał by także bardzo wielką trudność brak wody. W całej okolicy można tu dostać tylko przeważnie wodę rzeczną, zaś studnie wszystkie są zatrute.

Chińczycy w okropny sposób znęcają się nad rannymi i ciałami zabitych.

Thungfuhsiang, mający 10.000 wojska, trzymającego w najlepszej dyscyplinie ze wszystkich wojsk mahometaniskich, maszeruje w stronę Pekinu. Również 50.000 wojska chińskiego maszeruje do Pekinu.

Cesarzowa wdowa uciekła. Kobiety i dzieci zostały wywiezione z Tientsinu do Taku.

Tysiące zabitych Chińczyków leży nieoprzebranych na polach koło Tientsinu. Niezliczone trupy pływają po rzecze między Tientsinem a Taku.

Cudzoziemcy w Pekinie oświadczają, iż życie zawdzięczają tylko pomocy Rosyan, gdyż bez tej byłoby 20 czerwca zostali przez Chińczyków wymordowani.

London, 7 lipca. Między angielską a niemiecką prasą wywiązał się bardzo ostry konflikt z powodu interwencji japońskiej.

Kilonia, 7 lipca. Rada wojenna uchwaliła odroczyć wysłanie eskadry do Chin do poniedziałku.

London, 7 lipca. *Daily Express* donosi z Czi-fu pod datą 5 b. m. Nie ma wątpliwości, że 6000 oddział Rosyan, którzy 11 czerwca opuścili Tientsin i udali się do Pekinu, został zniszczony przez wojska chińskie, albowiem od dnia 24 czerwca nie ma od tego oddziału żadnej wiadomości. Przypuszczają, iż koło miejscowości Lofa zaatakowany został przez 30 tysięczny oddział Chińczyków, którzy maszerowali do Tientsinu.

London, 7 lipca. *Daily Mail* donosi z Szangaju, iż panuje tam przekonanie, że wszyscy będą musieli opuścić Tientsin, gdyż już daje się uznać brak żywności.

To samo pismo donosi z Szangaju: Nadeszła z Pekinu pod datą 24 czerwca depesza donosi, iż na Radzie gabinetowej chińskiej, która się odbyła dnia 30 czerwca, członek Junglu oświadczył się za wystąpieniem przeciw Bokserom. Cesarzowa wdowa była podobno także tego zdania.

Jednakże książę Tuan oświadczył, iż on jako ojciec następcy tronu, musi stać na straży państwa, które kiedyś odziedziczy jego syn.

Na to oświadczenie rada powzięła odmienne uchwały.

Następnie ks. Tuan wyszedł z sali obrad i zawołał: „Wymordujcie cudzoziemców”. Okrzyk ten rozniesił ustawieni powstańcy po dzielnicy tatarskiej i rozpoczęła się rzeź.

Skutki rusyfikacji.

Helsingfors, 7 lipca. Jedenastu senatorów złożyło swą godność. Senator Ignatius podał się również do dymisji. Po wystąpieniu tych senatorów senat zaraz dzisiaj ogłosił reskrypt carski, dotyczący ogłoszenia języka rosyjskiego jako powszechnego w administracji fińskiej i kazał to również ogłosić w dzienniku urzędowym.

Madryt, 7 lipca. Minister skarbu, Villaverde, podał się do dymisji ze względu na zły stan zdrowia.

Kroniczka z ostatniej chwili.

Promocya. Stopień lekarza weterynaryi na tut. Akademii weteryn. otrzymali pp. Dyndowicz Szezechan Jan rodem z Wójczy, Król. Polskie (z odzn.), Fricen Seweryn ze Lwowa, Hainbach Wilhelm Ignacy ze Lwowa, Leska Alois z Malej Chyski (Czechy), Künzel Maksymilian z Osieku (Kroacja), Stachowicz Józef Ferdynand z Podhajec.

Dom zdrowia dla młodzieży. Jedno z pism krakowskich przynosi projekt utworzenia w Zakopanem domu zdrowia dla młodzieży szkół średnich na wzór kolonii wakacyjnych dla dzieci szkół ludowych. Autor sądzi, iż młodzież gimnazjalna z drobnych składek tygodniowych po cenie, wobec tego, iż młodzieży tej jest 20.000 w Galicji, mogłaby łatwo projekt ten przeprowadzić.

Dział ekonomiczny.

Depesze handlowe z d. 7 b. m.

Kurs lwowski:

Za 100 rubl. sr.	placę: 127—	zadają: 128-12
Za 100 marek	58-50	58-80
20-frankówka	9-60	9-60

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 7 lipca.
Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwów.
Waluta koronowa.

Pszonica gotowa 7'40 do 7'60. Pszenica na terminu — do —. Żyto gotowe 5'60 do 5'80. Żyto na terminu — do —. Owies obrotowy 6'— do 6'30. Owies na terminu — do —. Jęczmień pastewny 5'50 do 6'—. Jęczmień browar. 6'— do 6'50. Rzepak 11'25 do 11'50. Rzepak nowy — do —. Groch pastewny 6'50 do 7'50. Groch do gotowania 7'50 do 12'—. Wyka — do —. Bobik 5'50 do 6'25. Hreczka 8'— do 8'50. Kukurydza stara — do —. Kukurydza nowa 6'40 do 6'75. Ciemiel za 50 kio — do —. Konieczyna czerwona — do —. Konieczyna biała — do —. Konieczyna szwedzka — do —. Tymotka — do —.

Wiedeń, 7 lipca. Dzisiaj o godzinie 12 minut 30 przed połud. notowano: Marki niemieckie 118-70, Renta majowa 97-15, Węgierska renta koronowa 91-85, Akcje kredytowe 676—, Kredytowe węgierskie 706—, Bank anglo-austriack 277—, Unionbank 554—, Bankverein 496—, Laenderbank 415—, Kolej pań. 654—, Lombardy 118-50, Elbenthal 466—, Towarzystwo akcyjne brom — Akcje tytoniowe 291—, Alpin 439—, Róża Muraryna 522—, Prager Eisen 1715—, Losy tureckie 105— na wrzes. Rubla 255-50, 20-franków — Boden-Credit —, Tramwaje — Akcje cal. Banku hip. — 4% Gal. pożycz. kr. z r. 1893 —, 4% Listy zastaw Banku kraj. —, Listy Tow. kredyt. ziemsk. —, Tendencja pewna.

Berlin, 7 lipca. O godzinie 12 m. 5 notowano: Kredyty 209-75, Disconto Commandit 173-50.

Tendencja wyciekająca.

Wiedeń, 7 lipca. (Gielda zbożowa).

Pszonica na wiosnę (—15 maja) 0— do 0—, pszenica na maj czerwiec 0— do 0—, pszenica na jesień 8-03 do 8-06, żyto na wiosnę (—15 maja) 0— do 0—, żyto na maj czerwiec 0— do 0—, żyto na jesień 7-10 do 7-19, kukurydza na maj czerwiec 0— do 0—, kukurydza na czerwiec lipiec 0— do 0—, kukurydza na lipiec sierpień 5-86 do 5-87, kukurydza na sierpień wrzesień 0— do 0—, kukurydza na wrzesień październik 5-16 do 5-17, owies na wiosnę (—15 maja) 0— do 0—, owies na maj czerwiec 0— do 0—, owies na jesień 5-56 do 5-57, rzepak na sierpień wrzesień — do —, olej rzepakowy na styczeń luty 1901 — do —, olej rzepakowy na wrzesień grudzień — do —.

Tendencja silna.

Pada deszcz.

Budapeszt, 7 lipca. Pszenica na czerwiec 0— do 0—, na maj — do 0—, na październik 7-80 do 7-81, żyto 0— na maj — do 0—, na październik 6-52 do 6-83, owies na maj 0— do 0—, na październik 5-22 do 5-24, kukurydza na maj 1901 4-85 do 4-86, na lipiec 5-72 do 5-73, rzepak na sierpień 13-10 do 13-20.

Otęty mierne.

Tendencja dobra.

Chęć silna.

Pochmurno.

Urodzaj śliwek w Serbii. Ponieważ śliwki serbskie są artykułem ogólnego zainteresowania, nie od rzeczy będzie więc przyjrzeć się bliżej, jakie są obecnie widoki co do zbioru artykułu tego podług wiadomości, otrzymanych u źródeł. Miasto Schabatz, jako największy zbiorowy punkt wywozowy z całego departamentu Podryńskiego, donosi, że zarówno w Serbii, jako też i w Bośni, drzewa śliwkowe w roku bieżącym obfitowały w kwiat piękny, suche jednak przymrozki, dochodzące do 5 niżej zera, które zdarzyły się w miesiącu maju, dotkliwie je uszkodziły.

Z departamentu Podryńskiego w roku ubiegłym wywieziono przez m. Schabatz 1700 wagonów śliwek suszonych, gdy w roku bieżącym, podług ogólnego przewidywania, wywóz artykułu tego zaledwie na 700 wagonów w przybliżeniu określonym być może, a to z powodu zbyt zmiennej temperatury; przymrozki bowiem osłabiły bardzo kwiat, którego większa część następnie straconą została silnymi deszczami. Stosownie do dzisiejszego stanu rzeczy, należy przypuszczać następujące rezultaty w udziałach (powiatach), pomienionego departamentu składających: w udziale Podgórskim: Owoc bardzo lichy, zbiór w porównaniu z r. z. zaledwie $\frac{3}{4}$ tegoż.

Udział Posawa-Tamawski rokuje zbiór śliwek dosyć obfity, jednak nie przewyższający $\frac{3}{4}$ zbioru r. z. Miejscowość ta jednak w wywozie śliwek suszonych nie odgrywa prawie żadnej roli. Udział Jadrński o ile w roku zeszłym obfitował w zbiór śliwek, o tyle w r. b. nie rokuje wielkich nadziei, bo zaledwie dać będzie mógł $\frac{1}{4}$ zeszłorocznego zbioru. Udział Raczewski w roku bieżącym zaledwie wydać może $\frac{1}{5}$ zeszłorocznego zbioru.

Udział Azbukowaczki rokuje na obecny sezon zbiór nieznaczny.

Udział Podgórski (deb. Waliwo) przewiduje 1³ zbioru śliwek w porównaniu z r. z. Udział Raczyński (dep. Ulica) — zaledwie $\frac{1}{4}$ części zbioru zeszłorocznego. Dep. Waliwo w roku bieżącym oblicza zbiór śliwek na $\frac{1}{2}$ zeszłorocznego. Dep. Ulica: zbiór nieznaczny. Kragujewac: zbiór tegoroczny bardzo słaby. Gminy Czazanska i Pozarewaczka, zajmujące się wyłącznie suszeniem śliwek, nie rokują żadnej nadziei, gdyż, jak dotychczas, owoc zupełnie przepadł.

Bośnia. Według ostatnio otrzymanych wiadomości, zbiory śliwek przedstawiają się jak następuje: Brtska: tegoroczny zbiór wydaje się być obfitszym, aniżeli w roku zeszłym. Grazeanac: okolice obfitują w kwiat i owoce, nie przewyższają jednak ilości roku zeszłego. Szamas i Derwent: zbiory nieznaczne. Donja Tuzla: zbiory śliwek bardzo słabe. Gradaczac: przewidywane są zbiory lepsze, aniżeli w roku ubiegłym. Dobojs: zbiór w przypuszczeniu słaby. Serajewo: Drzewa śliwkowe zupełnie kwiatu nie miały, a co zatem idzie, nie ma nadziei na owoc. Zwornik przypuszczały zbiór jedna czwarta część zeszłorocznego. Bililjina: zbiór obecny stanowić może połowę zbioru zeszłorocznego.

Uwzględniając powyższe dane, ceny obecne za owoc tegoroczny są dość wysokie.

Peszt, 5 lipca. (Węgry). Pierwsza serya tegorocznych aukcyj na wełnę odbywać się będzie w dniach 4—7 lipca; przedmiotem konkurencji będzie: około 4000 bel wełny sukienniczej, 2.000 bel do wyrobu materij wełnianych, 10.000 bel wełny czesankowej i 2.000 bel różnej późniejszej wełny — razem 18.000 bel, z których prawie połowa jest niemyta.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Przyjechali do Lwowa

dnia 6 lipca b. r.

Georg Berezowski z Rosji, Tofil Bednarski z Rosji, N. Barber z Suczawy, B. Debski z Horodyszcza, A. Koller z Trappau, dr. A. Piłkowski z Krakowa, K. Kusczak z Murdzy, Alojzy Pacila z Brzeżan, Adam Piątek, dr. Feuerstein z Krynopolu, Karol Kmeł z Rosji, Józef Skutecki z Wiednia, A. Fuchs z Wiednia, H. Dankner z Belza, J. Zeleniewski z Rosji, S. Fiedler z Buczacza, T. Jasiński ze Sanoka, E. Uderski z Krakowa, Józef Prager z Wiednia, M. Binder z Tarnopola, B. Schelt z Tarnopola.

NADEŚLANE.

Rubryka „NADEŚLANE“ nie pochodzi od redakcyi, która też za nią odpowiedzialności nie prawnuje.

Specjalista chorób płuc i serca

Dr. Henryk Fraenkel 2429

mieszka obecnie Rynek 25, ordynuje od g. 3—5.

Atelier dentystryczne

Lwów, ul. Hetmańska 1. 6.

składające się z kilku oddziałów, w których wykonują się plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, wstawianie sztucznych w kauczuku i złocie bez płyty.

W atelier zatrudnieni są ci sami pracownicy, jak poprzednio. — ATELIER otwarte przez cały dzień. 3442

Dr. dentysta Wiktor Jankowski.

Dr. A. Padalewski

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych, b. lekarz na klinikach uniwersyteckich we Wiedniu, Berlinie i Paryżu leczy metodą opartą na najświeższych badaniach naukowych i zapomocą najnowszych przyrządów wszelkie choroby weneryczne, nawet najbardziej zaszarpane, skórne, narządu moczowego i piciowego, tak u mężczyzn, jak u kobiet. Ordynuje od godziny 10—12 rano i od 3—5 popołudniu. Ul. Akademicka 15. 3025

Dr. Juliusz Schermant

b. długoletni sekundarysz c. k. powszechnego szpitala we Wiedniu. ORDYNUJE w sezonie letnim w Karlsbadzie. Kreuzgasse „Ins-l Rügen“. 3153

Po 25-letniej praktyce w atelier dentystrycznym blog. p. J. WEISSA i Dr. A. WEISSA, otworzyłem własne Atelier, przy ul. Kopernika 1. 8, I p. 3741

Z głębokim szacunkiem

Emil Pordes.



Piękne zęby

Wstawisz rano i wieczorem, przed użyciem się na spoczynek, należy wlać kilka kropli „Kosminu“ do szklanki wody, zatrzymać tyk tej mieszaniny dłuższy czas w ustach i płukać nią zęby tak, aby woda wszędzie dostać się mogła. Resztą należy powtórnie przepłukać usta i gardło. Kto codziennie to czyni, uczuje wkrótce zbawienny wpływ „Kosminu“ na usta i zęby.

Niezwykły przyjemny smak „Kosminu“, czyni proceder ten tak przyjemnym, że codzienne używanie stanie się wkrótce niezbędnym.

Fiaszka i zlr. (2 kor.) wystarcza na długo, do nabycia w aptekach, lepszych drogueryach i składach perfumeryi. 1932

Od wielu lat znana

Mleczarnia i Restauracya

przeniesioną została z ul. Grodeckiej 50

na ul. Batorego 1. 20 (Hotel Szwajcarski)

Polecając się nadal łaskawym względem Szanownej P. T. Publiczności prosząc poparcia

kreślę się z poważaniem

K. Netuschill.

3716

Publiczne podziękowanie.

Nie będąc w stanie licznym naszym przyjacielom i znajomym każdemu z osobna podziękować za okazane nam w sposób nadzwyczaj serdeczny współczucie w nieszczęśliwości, które nas przez tak niewczesny zgon żony względnie matki, córki i siostry bl. p. Maryi z Metziszów Landesberger dotknęło, składamy każdemu z osobna, a w szczególności Wielebnemu rabinowi dr. J. Caro za wzruszającą przemowę nad grobem, świetnemu przełożeniu, szanownemu zarządowi postępowej synagogi, szanownym stowarzyszeniom „Leopolis“ i „Chedes Weemet“ najwdzięczniejsze podziękowanie. Bóg zapłać.

We Lwowie, 6 lipca 1900.

Dr. Salomon Landesberger adwokat krajowy jako małżonek, Julia Metzisz jako matka, Eugenia Landesberger jako córka, inżynier chemik Josef Metzisz jako brat. 3737

Ogród Saski!

(dawniej pod „Sroka“)

ul. Tatarska 1. 3

stał się ulubionym miejscem rozrywki wieczornej.

Codzień „teatr niemiecki“

koncert muzyki wojskowej. Ku

chcienia wybora, PIWO olomunieckie

browaru mieszczańskiego w kolorze i smaku

całkiem do pilneńskiego podobne.

Stacya tramwaju konnego. 1873

Stacya kolei
IWONICZ
Powozy na stacyi.

IWONICZ

Poczta i telegraf.
APTEKA
w miejscu.

Najznakomitsze szczawy słono-alkaliczne, Jod-Brom i żelazo zawierające. Kąpiele słone, jodobromowe, borowinowe, igliwiawe, zimne basenowe, zabiegi hydropatyczne, masaż, zakład gimnastyczny. Oświetlenie elektryczne, wodociąg, woda do picia źródłana. — W roku bieżącym nowe łazienki II. klasy. Pora kąpielowa od 20 maja do końca września. Do 20 czerwca i od 20 sierpnia mieszkania tańsze i w tej tylko porze świadectwa ubóstwa będą uwzględnione. Wodę, sól i ług można dostać we wszystkich składach wód mineralnych i w Zakładzie zdrojowym.

Zgłoszenia załatwia i prospektu wysyła opłatnie Zarząd Zakładu.

Dr. Klemens Debicki

lekarz i kierownik Zakładu.

2875

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

PIWO OKOCIMSKIE

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Naftula Toepfer, Trybunałska 12.

Wilhelm Arnold, Batorego.

Markus Adler, pl. Akademicki.

Jakob Agid, Krakowska.

Baraniecki, hotel Pański, ul. Grodecka.

Herman Baum, Hotel warsz.

Reigel Chorażczyzna.

A. Ciełński, park Kiliński.

A. Dorfman, Skarbowska.

E. Drucker, Gródecka.

J. Ehrlich, Kawiarnia teatralna.

Jakob Fried, Rynek.

Hków Chorażczyzna.

Oskar Garfunkel, Sykstuska.

Adolf Grünfeld, Janowska 7.

S. Grünfeld, Łyczakowska.

Antoni Herold, Sykstuska 14.

Wilhelm Hellman, Kazimierzowska.

J. Handwerker, pl. Smolki.

Jakob Heller, Sobieskiego.

Edward Hellwig, Kopernika.

August Kostkiewicz, Włowa 15.

Wł. Kozłowski, Gródecka.

Adolf Kraus, Skarbowska.

H. Reiss, Jagiellońska.

Dawid Kessler, Pańska.

A. Keil, Kopernika 10.

J. Ch. Kreindler, plac Bernardyński.

M. Keil, ul. Włowa.

S. Lemel, Gródecka 54.

Jan Ludw. Krakowska 7.

Wojciech Łopaciński, Gródecka 79.

Jakob Löwenheek, Trybunałska 4.

Karol Makowski, ul. Krasieckich.

W. Michalski, 1. Śa Ldy.

J. Nowożeniec, Kopernika 4.

M. Pomeranz, Rynek 7.

Karol Przybylski, Teatralna 13.

Edward Pietrzycki, Pańska 1. 17.

S. Reich, Rynek 5.

Abraham Rothberg, Kazimierzowska.

Maks Rothberg, Gródecka (Bema).

Antoni Rudziński, rest. kol.

A. Sommerschein, Gródecka.

Herman Salzberg, Kollataja.

S. Schapira, Rynek.

Oskar Schwarzer, Gródecka.

J. Steimachow, Chorażczyzna.

M. Skulski, ul. Teatralna.

Saul Sussman, ulica Karola Ludwika.

Sara Schall ul. Krasieckich.

J. Tenenbaum, Jagiellońska.

Jan Wąży, Czarnieckiego.

A. Ch. Weissberg, Gródecka.

H. Wellisch, Gródecka.

S. Zuckerman, L. Sapiehy.

J. Zuckerman, ul. Zimorowicza.



W Niedziele popołudniu o godzinie

z Rodziną

do Olympia-teatru

Nowy wspaniały program! Ceny niższe!

Loża 4 zł. — parkiet 80 ct. — I. miejsce 60 ct. — II. miejsce 40 ct. — galeria 20 ct. 3739

Ważne dla Pań!

Tylko 23 50 zł.

Wycieczka do Krakowa

w szkole kroju

EUGENI WICKEROWNEJ

Lwów, ul. Chorażczyzna

1. 5. II. p. drzwi 19.

To uniwersyteckie cenach

sprzedaje się formy na staniki,

zakłady, polaryniki, sznurki

itd. Przyjmuję się do skrojenia

cało suknie, a na życzenie do

skrojenia i wyprobowania

na pod gwarancją najlepszej

dokładności. Zamówienia z pro-

wincą i uszczelnieniem się odwo-

tują pocztą, za podaniem do-

kładnej miary. 3500

Na konfekecyi i kroju angiel-

skie osobny kurs.

Szanownym Zarządom dóbr, gorzelń, browarów, cegielń i t. d., poleca

3727

ROBERT KERN

Krosno, (koło Jasła)

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur

swój bogato zaopatrzonej skład wszelkich dymenzyj czarnych i cynkowanych rur gazowych i wodociagowych, oraz łączników po cenach przystępnych. Na składzie w Krośnie są oprócz tego zawsze do nabycia wszystkie inne gatunki rur z kutego i lanego żelaza, armatury ciężkich i lekkich modeli, kompletne urządzenia wodociagowe, pasy maszynowe skórzane, gumowe i konopne, węże, pakunki, manometry, pompy, klupy do cięcia gwintów, klucze, obcinacze do rur, itd. itd.

Cenniki ilustrowane na żądanie bezpłatnie i franco.

Prosimy raz spróbować, to wystarczy

Fawdziwa wschodnia

Fiali-Kawa figowa

najlepsza i najzdrowsza, oraz

najwydatniejsza.

Fiali-Kawa figowa

najlepsza domieszka do kawy.

Za dobroć się gwarantuje.

Dostać można wszędzie.

Fabryka figowej kawy słodowej M. Fiali, Wiedeń,

VI/2, Millergasse 20, założona

w roku 1860. 24

We Lwowie u Józefa

Karpia, ul. Kollataja 1.

W Zakopanem

„Podhale“

Centralne biuro najmu

mieszkań i sprzedaży

domów.

Pobiera 2 koron (1 rubla,

2 mk.) wpisowego, które

z góry należy przystać

i 2 procent d sumy naj-

mu. Pismaki 34. 3179

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u pp. Ozyasa Wixla i Syna ulica Bogusławskiego 1. 12. Telefon Nr. 6. Skład piwa fiaskowego u p. Wiesera, ul. Sykstuska 14. Telefon nr. 149. Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego. 629

JAN GOETZ, browar w Okocimie.

529

Sklad: Wiedeń IV, Louisenstrasse 3.
Telefon nr. 4152.

Telefon nr. 2668.

Telefon nr. 94.

Telefon nr. 4152.

KLIMOWICZ i Syn
 Instalacje meblowe
 Antykrytyczne
 we łwowskiu, plac Hall-
 owski 13. Porozumienie
 cenowe zawieszone przez
 POKR. Wypowiedzenie
 umowy. Działalność
 szkodliwa dla
 zdrowia. Artykuł 14, § 1

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną
P. T. Publiczność, iż objąłem z dniem 1-go
b. r. Kawiarnię w hotelu „GRAND”
Cafe Grand
Zaopatrzywszy kawiarnię w najprzedniejsze na-
poje i przekąski, będzie mojem staraniem pozyskać
zaufanie Szan. PT. Publiczności skrzętną i rze-
telną usługą.
Z wysokim szacunkiem
Bernard Zinkes

Znakomity koniak
Francuski, kuracyjny odznaczony na Wystawie lwowskiej, cała flaszka 3-50, pół flaszki 1-80, ćwierć flaszki 1 złr. — do nabycia tylko w handlu 2335

Leonarda Sołeckiego
Lwów, ul. Batorego 2.
Filia: ulica Zielona 1. 4.

Założony w roku 1795.

Browar Mieszczański
w Budziejowicach (Czechy)

zawiadamia P.T. Publiczność o oddaniu zastępstwa

P I W A

dla Galicyi i Bukowiny panu
IZYDOROWI JONASOWI
Lwów, Rynek 29, Tel. nr. 676.

który dostarczać będzie takowego na łaskawe żądanie
w beczkach i w butelkach.

Piwo to według opinii lekarzy i znawców sądowych
przewyższa piwo pilzneńskiego browaru mieszczańskiego
tak smakiem jak i jakością. 2109

Cenniki i prospekty gratis i franco. — Zlecenia
z prowincji uskutecznia się bezwzględnie.

..LE GRIFFON

Wszędzie
1952 do
nabycia.



CRAB APPLE BLOSSOMS

jest ulubioną perfumą eleganckiego świata.

Lavender Salts

najlepsza woń pokojowa.

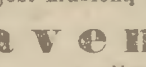
THE CROWN PERFUMERY CO.,

LONDON. 2930



Perfum:

Crown Violet, White Rose, Ambre, Peau,
D'Espagne, Orchidia, Crab Apple Blossoms
Chypre, Violette Ambree, Reseda.



Do nabycia we wszystkich składach perfumeryj i drogneryach.

Nowość! Zapach: Souvenir de Marie Antoinette. Extra Violet

Jenera ni zastępca tylko dla kupna en gros **E. Neuhaus jun.**, Włen J. Fuhrichgasse Nr. 10. Telefon 8598.

NAFTALINĘ
Kamforę
Terpententyne
BENZYNĘ
poleca

Panowie!
1979

Kapsułki Zamba
napętnione olejem z drzewa san-
tałowego 0,2

Wiele listów dziękczynnych!
Leczą słabości pęcherza i prze-
wodu moczowego (wypływy) bez
bólów w kilku dniach.

**Zalecane gorąco przez
lekarzy. O wiele lepsze
niż santal.** Wyrobia tylko

Aptekars
E. LAHR
Wormburg.



Karton
po 4 korony nabyć można u:
Gradyński skład i wysyłka: Aptel
C. Brandy, Wiedeń, Fleischmarkt
i w aptekach we Lwowie u Jakóba
pasa i J. Wiewiórskiego. — W interesie
własnego zdrowia, należy odrzu-
czyć wszystkie inne rzekomo lepsze śro-



**Stampilie kauczukowe
pieczęcie metalowe**
do lakru i farby
numeratory i stemple na daty, marki pie-
czętkowe, grawury na metalu i drogich ka-
mieniach, guziki do liberyi i uprząże wyko-
nuje gustownie i najtaniej 3483a

ARTYSTYCZ. ZAKŁAD RYTOWNICZY
HENRYKA SCHAPIRY
we Lwowie, Kopernika 3, (obok p. Mikolascha).

KAWA prosto z Hamburga.

43) kg netto opłacie za zaliczką
lub nadstawieniem gotówki. Pod
4) gwarancją najlepszy towar.

Afryk. Mocen perłowa . . . K. 7.50
Santos bardzo dobra . . . „ 7.50
Salvador, zielona znakom. . . „ 8.50
Ceylon, nieb.-ziel. znakom. . . „ 11.50
Ziela Jawa, żółt. bar. dobra . . . 11.50
Perłowa, najlepsza . . . 10.50
Mocen arabska, aromatyczna . . . 12.29

Cennik wraz z taryfą cłową gratis.

Ernstinger & Co., Hamburg.

100-300 złr. miesięcznie

mogą zarobić pewnie i uczciwie **osoby wszystkich stanów** we wszystkich miejscowościach, a to bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawem dozwolonych papierów państwowych i losów.

Zgłoszenia do **Ludwika Österreichera**
VIII. Deutschgasse 8, Budapest. 2512

LWÓWSKI AKCYJNY
ZAKŁAD ZASTAWNICZY
Karola Ludwika I. 3, I. piętro
Udziela pożyczki na zastawy:
Kosztowności wszelkiego rodzaju,
Papierów wartościowych i
Przedmiotów cennych w ogóle.
Procent umiarkowany obniża się w miarę
wysokości pożyczki. 1018
Biuro otwarte od 9-1 i 3-6.

HREBENOWI via Stryj - Skole 3132

stacya klimatyczna wśród uroczej przyrody nad
rzeką Oporem.
Pensjonat od 2 zł. 50 ct. dziennie, różnice w cenie stanowi
pomieszkazanie.
Stacya kolejowa, poczta i telegraf w miejscu. —
Adres: Pensjonat Głuskiego. Hrebenów

Handel galanteryjny

i **drobiazgowy** w najruchliwszej ulicy
w KRAKOWIE, jest z powodu stosunków
familijnych, pod korzystnymi warunkami,
do sprzedania. Kapitał potrzebny około zlr.
5.000. — Zgłoszenia przyjmuje pod „W. M.“
biuro dzienników Buchstaba, ulica Karola
Ludwika, Lwów. 3665

TEATR hr. SKARBKA

W sobotę dnia 7 Lipca 1900.

NOC W WENECYI

opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

OSOBY:

Gwido, książę Urbino
Bartolomeo Delacqua senator Wenecyi
Giorgio Testaccio
Stefano Barbaruccio
Barbara, żona Delavuy
Anina, rybak, mleczna siostra Barbary
Caramello, balwierz księcia
Papagoda, kucharz
Cibolletta, kucharka u Delavuy
Agricola, żona Barbaruccio
Constantina, Testaccio

p. Bogucki
p. Kiezman
p. Podhorski
p. Lelewicz
pni Bronikowska
pna Schuppówna
p. Malawski
p. Myszkowski
pni Kasprowiczowa
pni Skalska
pna Weigel

Porządek o godzinie 7 1/2.

COLOSSEUM

Teatr Rozmaitości pod dyrekcją ERNESTA THORNA.

Codziennie wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątek „High-Life”. — Występ najznakomitszych artystów świata. Od 1 lipca nowy olbrzymi program. *Mme Weston* ze swoimi tresowanymi psami morskimi. *Marcello i Millay*, nader komiczni gimnastycy na reku. *Lona Heggi*, artystka w plastycznym modelowaniu. *Freres Gay*, muzycyści ślufirze. *Trupa akrobicka Daring*, elektryczni ludzie *Dante*. *Baronówny Odillon* i t. d. 3578

Bilety wcześniej są do nabycia w Biurze dzienników W-go Płohna, ul. Karola Ludwika 9.

We Lwowie, przy ulicy Kaźmierzowskiej (obok s. kół św. Anny) — w nowym budynku

OLYMPIA Theater

Nowy Cykl

Dziś wieczór o godz. 8.

Olbrymi program

Elite Przedstawienie

w NIEDZIELĘ

2 Monstre przedstawienia

Na Przedstawienie popołudniowe zwraca się uwagę P. T. Publiczności z okolicy.

Ceny miejsc na przedstawienie popoł. zniżone: Łoża 4 złr.; Parkiet 50 cent.; I. miejsce 60 cent.; II. miejsce 40 cent.; Galerya 20 cent.

Nowość! Opera komiczna nieodgadzionych karłów.

Dziś! Lohengrin Dziś!

DON-JUAN Pogromca szczurów z Hammela.

Sen Alchemika

Prolog transformacyjny z błyskawiczną zmianą osób całej sceny i rekwizytów.

Miss Edyta !!! Hydrea !!!
zagałkowa lunatykczka. pływająca w wodzie żywa głowa ludzka.

Nowość! TANIEC Nowość!
wśród ognia i płomieni.

Niechwały sukces komiczny
Mstr. BILLWARD
Niedolężny Gogo
wszystko łamie i łusze.

Straszny Gość
wielka nowa pantomina włoskiego towarzystwa NELSON.

Jeszcze tylko kilka dni
W kraju cudów
wodna feeria w bujczym przepychu i wystawie. Olbrzymie wodospady. Tabloux vivant personelu dam.

Bilety wcześniej codziennie są do nabycia w skład. papieru A. KLIMKIEWICZA, ul. Karola Ludwika 1. i od II do I godziny przy kasie teatru. 3738



Jagiellonska 23. Przeprowadzenia

w patentowanych, uchylających potrzebę opakowania, wozach, łądem i morzem, koleją, drogą kolejową i w mieście. 3237

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Buldogi młode do nabycia (6 tygodni). Zielona 30 Pańków. 3745

Rower niezrównanej dobroci, sławna marka: „Royal-Progress”

gotówka zł. 90 na raty zł. 100

firma: Wiktor Berger

Cenniki gratis. Lwów, Akademicka 8. 3729

Rower oryginalne Schladtza od zł. 100, sikawki i przyrządy pożarnicze c. k. uprzyw. fabryki Czermaka, kasy Wertheimerowskie, poleca po cenach tanich i przystępnych warunkach M. KORKES, skład maszyn, Lwów, Gródecka 10. 3717

Fortepian krótki w dobrym stanie 130 zł. sprzedam Piekarska 16 3688

Do sprzedania TARANTASIK i KON z uprzężą za 350 zł. Lenartowicza Nr 7. 3723

Najnowsze bluzki, halki, fartuski, gorsety, paski, krawatki, rękawiczki, dziecięcinna konfekcja zadziwiająco tanie, Birnbaum, Karola Ludwika 33 (róg ulicy Stanisława). 3740

Ładne urządzenie natychmiast do sprzedania Adres poda: Biuro dzienników. Pasaż Hausmana. 3635

Niszczy piegi, wyrzuty, opalenie, wydelikatniając skórę. Wschodnia pasta piekności 35 ct. Mydło lilowe „Flora” 35 ct. Droguerya Piskarskiego, Lwów, Akademicka 3. 3357

Przeciw piegom

pryszczom, opaleniu i nadanie twarzy cery białej i matowej, najlepsza z istniejących bez wszelkich domieszek szkodliwych zdrowiu, jest pomada „DIESENA” słoik 35 ct. (stanowczo lepsza niż wszystkie kremy) po złr. 1. i 2. Poczta 2 słoiki z przepisem użycia, prawdziwa tylko u M. Bukowczyka w Samborze. (Plika w Zakopanem). 2004

Wyborna kawa 1/2 kilo 6 ct., „Syrusz” ul. 3 Maja 1. 2, Lwów. 3636

Interesy majątkowe i handlowe.

Do sprzedania wioska około 200 morgów w dobrej glebie w okolicy Wisłoka, ładny dom i ogród pożyteczki hipot 16.000 złr. — Zgłoszenia H. S. p. r. Wielopole — Skrzyżnik. 3682

Kupię lub wstąpię w spółkę do handlu korzenno-sniadaniowego na prowincji. W. L. posto rest. Stanisławów. 3725

Poszukuje się do wynajęcia ewentualnie kupna dom z komfortem wybudowany z ogrodem lub bez tegoż w pięknym położeniu w pierwszej lub drugiej dzielnicy dla własnego użytku. Oferty proszę złożyć pod 1. 3743 w administracji Słowa Polsk. (Pośrednictwo wykluczone). 3743

Kupię domek z ogrodem na przedmieściu, na spłaty po 100 koron miesięcznie. Adres: Urzędnik 100. Lwów, poste restante. 2989

Poszukuje się dla własnego użytku kupno domu z komfortem wybudowanego z ogrodem lub bez tegoż, w pięknym położeniu, w pierwszej lub drugiej dzielnicy. 3667

Oferty uprasza się złożyć do administracji Słowa Polskiego pod 1. 3667, (pośrednictwo wykluczone)

W STANISŁAWOWIE, ul. Karpińskiego obok apteki Macury, duży lokal sklepowy zaraz do wynajęcia. — Bliższa wiadomość w handlu p. Leona Woissa w Stanisławowie 3598

Teatr letni na rozbiórke do sprzedania. Zgłoszenia Agencja dzienników Pasaż Hausmana. 3731

Mieszkania i sklepy.

W Pustomytach w domu Izidora Kiety są letnie mieszkania jeszcze do wynajęcia. 3724

Poszukuje się 3 pokoje z kuchnią w parterze w śródmieściu. Agencja gazet Hollendera, Sykstuska 2. 3718

Ulica Gołębia 7 do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia na II piętrze. 3 pokoje z kuchnią na I piętrze zaraz. Dom z wodociągami. 3733

Dla oszczędnych letników 40 pokoi na „Basztach” w ministecku Perehińska po 3 złr. tygodniowo, bez pościeli, w uroczej dolinie 560 metr. wysokości, wśród lasów szpilkowych i gór 900—1000 mtr. wysokości. Kąpiele rzeczne obok zakładu. Jest tu źródło wody siarczanej i żelazistej. Obiad od 40 ct. Poczta. telegr. lekarz w Perehińsku. Do stacyi Krechowice za 2 złr., za żądanie konie wysła się. 3622

Poszukuje się pomieszczenia z 4 pokoi, kuchni z przyrządami na 1. p. w tym samym domu dwóch pokoi biurowych w bliskości głównej poczty od 1 października. Zgłoszenia pod „Pomieszczenie” w Biurze dzienników, „Pasaż Hausmana”. 3634

W Brzechowcach 2 pokoje z kuchnią, w osobnym domu, obok rampy kolejowej tania do wynajęcia. Bliższa wiadom. w „Słowie”. 3691

W NIKULICZYNIE miejsce kliniczne jest 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Można je podzielić. Wiadomość: Centner Kolomyja. 3703

Doniesienia różne.

CHOROBY weneryczne obija pieci i zastarzale, skracając choroby kobiece i narządu moczowego leczy radykalnie specjalista Dr. Frisch. Kaźmierzowska 3 II piętro. Mikroskopijne badania chorobotwórczych gonokoków w godz. od 8—10 i 2—6. 2282

Morskie Oko, kąpiele z tuszami, za dworcem kolei elektrycznej. Sama kąpiel 10 ct. — 12 biletów 1 zł. Urządzono tylko dla chrześcijan. — Józef Iwanicki. 3655

Właściciel nieruchomości lat 53. przynoszącej 800 złr. dochodu, poszukuje dożgonną towarzyszkę sierotę pannę lub wdowę bezdzietną lat 30 do 36 z odpowiednim posagiem. Zgłoszenia z dokładnym opisem sytuacji i załączeniem fotografii pod „Azet” p. r. Lwów. 3721

Wysunki kredytowe aż do naturalnej wielkości od 5 zł. i wyżej, sporządza A. Hegedus. Piekarska 14 według fotografii a także i obrazy olejne, pastelowe, akwarele itd. 3744



Pasaż Hausmana Lwowskie Fotoplastikon (46 razy premiiowane) Podróż przez Ocean Spokojny Z Japonii do St. Francisco Wstęp 10 centów.

Wilgotne ściany kościołów, klasztorów, mieszkań, magazynów etc. osusza się i izoluje najlepiej tanio i pewnie GLAZURYNA (masa szklista). Przymniejszej wilgoci bez odbijania tynku. Zgłoszenia przyjmuje Agencja HELIOS, Lwów, Słowackiego 2. Wyłączne zastępstwo na Austro-Węgry. 3684

Pożyczki wyrabiam

urzędnikom państwowym, krajowym, kolejo- wym, profesorom, oficerom, urzędnikom wojskowym na 12 lat do spłacenia ratami miesięcznymi. Oferty pod „Pożyczki” przyjmuje Agencja Dzienników w Pasażu Hausmana. Na odpowiedzi dołączyć trzeba markę. Na anonimowy się nie odpowiada. 3735

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Inteligentna panna z ładnym piśmem poszukuje posady: Zgłoszenia J. H. 30. Agencja gazet Hollendera, Lwów, Sykstuska 2. 3726

Asystent farmacyi katolik poszukuje posady na prowincji. Zgłoszenia w Administracji „Słowa Polskiego” pod literą „X”. 3722

Nauczyciel bardzo zdolny, doświadczony pedagog poszukuje posady na czas wakacji, albo od września. Zgłoszenia pod: Nauczyciel-pedagog. Lwów, urząd poczt. filia 13. p-r. 3736

Przez innych ogłaszane 50 sztuk zastawy mniejszej wartości kosztują u mnie tylko złr. 4-50 — jednak nie mogą ich polecić.

Wielki krach!

Nowy York i Londyn nie oszczędziły i stałego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upoważniony to skutecznie wysyłam zatem każdemu za zwrotom 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk nożów stołowych z prawdziwą angielską klingą,
- 6 widełców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra,
- 6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
- 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochlik z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochlik z ameryk. patent. srebra,
- 6 angielskich spodeków Viktoria,
- 2 wspaniałe świeczniki,
- 1 sitko,
- 1 rozsyrywacz cukru,

13 przedmioty tylko za zł. 6.60.

Te 13 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6.60. Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem że to ogłoszenie nie jest

zadaniem oszukaństwa,

zobowiązuje się niniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez trudności, komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuszcza sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

stosowne na podarunki weselne i okolicznościowe, jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem:

A. HIRSCHBERG'S
Dom eksportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.

Wien II., Rembrandstrasse 19/B. — Telefon Nr. 7114.

Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct.

Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewnia prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania:

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.

Krystyna Polak, Galicya.

Siostra Joanna, przeł. Tow. N. P. Maryi.

Kraków, 21 maja 1899

Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie.

Księżna Amalia Czetyrtyńska.

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.

Posyłkę otrzymałam, jestem z niej bardzo zadowolony

Gaud (Węgry), 1 września 1898.

Hr. C. Chotek-Gudenus.

Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę.

Lubaczów, Galicya. Babie, kapitan.

Białe i piękne ręce!!

Kremem roślinnym. Słoik 80 ct.

Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybiera, wydelikatnieją po kilkakrotnym natarciu.

IAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie, Krakowie, Przemysku, Czerniowiecu, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach drogueryach, sklepach i zakładach fryzjerskich

A. HÜBNER

poleca

do malowania, konserwowania i impregnowania dachów blaszanych i drewnianych, budynków gospodarczych, mostów, parkanów, sztachet, ogrodzeń, bram, drzwi, okien, sprzętów domowych i gospodarczych, mebli ogrodowych, drzew budowlanych, oszalowań w stajniach, schodów, kół mlyńskich, podłóg itp.

Farby olejne

najlepsze, fachowo sporządzone z najlepszych materiałów o trwałości gwarantowanej we wszystkich kolorach

Farby lakierowe

szybko schnące, dające za jednorazowym pociągnięciem kolor i polysk.

Farby terowe

szczególne dla swych tonaści chętnie używane.

TER

bez farby czarnej i brązowej.

Olej terowy

brązowy nadzwyczaj tani, dobrze impregnujący i konserwujący.

CARBOLINEUM

prawdziwe Avenariususa.

Jedyny skład dla Galicyi.

Broszurki do dyspozycji.

EXSICATOR

wysmienty środek przeciw grzybowi, zgniłemu w budynkach itd.

Farby fasadowe

we wszystkich kolorach i o gwarantowanej trwałości.

Broszurki, opisy, użyć, karty wzorów i kosztorysy na większe roboty najchętniej zostają udzielane.

Przy znaczniejszej potrzebie powyż podanych konserwujących artykułów, jakoteż materiałów budowlanych, a mianowicie: Cementu, Wapna hydraul., Gipsu, Ogniotrwałych cegieł, Papy na dachy, Płyt izolacyjnych itp., proszę wprzód ofertę zażądać, a następnie możliwie zniżone ceny, jakoteż ulgę w spłaceniu za poprzedniem porozumieniem się.

Co do jakości, to li tylko całkiem doborowy towar bywa dostarczany.

Najnowszy CENNIK opuścił druk i jest do dyspozycji Szanownej Publiczności 3160

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

Beczki z farby, Buntle czarnego, do nabywania w „Słowo Polskie”.

COOK

podróże całych towarzyszt i podróże poszczególnie

7 dni w Paryżu. 2 dni w podróży

Całkowite utrzymanie.

Wycieczki, wstępy

etc. etc.

złr. 200

Informacje i programy udziela

bezpłatnie zastępca.

Lewi Ludmerer we Lwowie,

ulica Kazimierzowska 21.

2292

Na wystawę paryską 1900

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

2292

Panie wiedeńskie zawdzięczają swą piękność

w pierwszym rzędzie używają najprzejmniejszej, najskuteczniejszej i najslawniejszej

Oryginalnej pasty Pompadur

wynalezionej przez śp. dr. m. A. Rixa.

Ten środek piękności sprawia przy użyciu żywa, świeża cera, oświecając

piękny teint bez zmarszczek, aż do

najpóźniejszej starości, usuwa podgwarancję, (w przeciwnym razie zwraca się

pieniądze), piegę, plamy wtróbiane,

ślady po ospie, czerwoność, wszystkie nieczystości

skóry, zastosowują ją w użyciu już od 40 lat członkowie

rodzin panujących, artystów itd., co stwierdza świadectwa i

listy dziękczynne. Dowodem dobroci i nieszkodliwości tego

środka jest 40-letni przeciąg czasu, w którym to ty-

słacie tego rodzaju środków powstały i znikły. Cena za tygie-

lek na 6 miesięcy 1 zł. 50 ct. tutaj na próbę za sztukę

50 ct. 3435

Mleko Pompadour

pokrywa skórę natychmiast mleczną białoscią i pozostaje na

twarzy nawet po zmyciu. Flakon oryginalny 1 zł. 50 ct. My-

dło Pompadour różowe, 30 ct. Puder Pompadour różowy, kre-

nowy, biały 1.25 zł. — Należy się zwrócić z zupełnem za-

ufianiem do Wilhelminy Rix, wdowy i Synów (Anton Rix

& Bruder), którzy jedynie wyrabiają prawdziwe preparaty

dra Rixa. Wiedeń, Praterstrasse 16. Przy zakupie

należy przyjmować tylko opłombowane pakiety.

We Lwowie do nabycia u Zygmunta Ruckera.

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

3435

Do fotografowania dla amatorów.



Znane doskonale salonowe i podróżne aparaty, nowe, nieprzewyższone aparaty ręczne do zdjęć momentalnych, jak również wszelkie utensylia fotograficzne nabyć można u A. Moila, c. i k. dostawcy dworu, Wiedeń, Tuchlauben 9.

Na żądanie wielki ilustrowany cennik.

Założono ten interes w r. 1854. 2925

Szczawnica zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny.

Najsilniejsze szczawy sodowo-słone i żelaziste. Kąpiele mineralne, zakład hydropatyczny połączony z pensjonatem Dr. Kolaczowskiego na Miedziusiu, kąpiele Dunajcowskie itd. Zakład inhalacyjny, kuracja mleczna, zentyczna i kefirowa. Skład wody mineralnej w aptekach i drogueryach krajowych. Dojazd do stacji kolejowej Stary Sącz. 1971

Sezon od 20-tego maja.

Zamówienia na mieszkania przyjmują zarządy zakła-

dów: Górnego i na Miedziusiu.

ALEKSANDER KLIMKIEWICZ

Lwów, Karola Ludwika 1.

skład papieru

przyborów do pisania

RYSOWANIA I MALOWANIA

poleca we wielkim wyborze 3283

najnowsze francuskie ozdobne papieru listowe

Cartesrespondances, Menus, itp.,

ogromny wybór kałamerzy i garniturów na

biurka, albumów na fotografie i karty.

wspaniały wybór ram i ramek do obrazów olejnych,

stychów i heliogramów — oraz

PREMIJ Towarzystwa sztuk pięknych.

Księgi handlowe i gospodarcze.



PIERWSZA BUKOWIŃSKA FABRYKA

Portland i Roman cementu

EMANUELA AXELRADA

w Putnie.

Niniejszem podaję do wiadomości PT. Interesentów, że prócz dotychczasowego Ro-

man-cementu wyrabiam obecnie w mojej fabryce w Putnie

I. Portland-cement

który dla znakomitych swoich własności został przez Tow. inżynierów i architektów we Wiedniu wyszczególniony.

Zastępcą mojej fabryki dla Galicyi pozostaje nadal pan

S. LILLIENTHAL

we Lwowie, ul. Kraszewskiego 1. 1. telefon nr. 621.

który utrzymuje znaczne składy we Lwowie, i wykonuje zamówienia natychmiast tak we Lwowie, jak i na prowincyi.

Upraszam P. T. interesentów o łaskawe przekonanie się o wysokiej wartości i najlepszej jakości mojego fabrykatu.

Kreślę się z wysokim szacunkiem 3186

Emanuel Axelrad.

ADRES: „EMANUEL AXELRAD“ Radowce (Radaniz) Bukowina.

3186

Najtańsze źródło do zakupu Porcelany, Szkła i Samowarów

talizże 231

i na spłaty w ratach bez podwyższenia cen.

Serwis porcelanowy biały na 6 osób (30 sztuk) tył-

ko zł. 5.20.

Serwis z dekoracją w kwiaty na 12 osób złr. 15.60.

Serwis szklany na 12 osób (63 sztuk) tylko zł. 7.20.

Szklanka do wody 5, z matowym paskiem 6 ct.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi Lwów, Trybunalska, dom własny.

Cenniki ilustrowane gratis i franco.

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231

231